

PROTOKOŁ Nr XXXIII/06

z posiedzenia Sesji Rady Miejskiej w Chęcinach odbytego w dniu 13 stycznia 2006r. w lokalu Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Chęcinach

Sesja rozpoczęła obrady o godz. 9,15. Obradom przewodniczył **Przewodniczący Rady Miejskiej radny Edmund Rylski.**

Spozza Rady Miejskiej w posiedzeniu uczestniczyli jako zaproszeni goście

Pan Edward Przywała – radny Rady Powiatu kieleckiego

Pan Witold Pobocho – Burmistrz GiM

Pan Przemysław Chmiel - Z-ca Burmistrza Gminy i Miasta

Pani Maciejczyk Grażyna – Sekretarz Gminy i Miasta i radna Rady Powiatu Kieleckiego

Pani Jadwiga Sinkiewicz – Skarbnik Gminy i Miasta

Pan dr nauk prawnych Chmielnicki Paweł – w/z radcy prawnego Urzędu Gminy i Miasta

Pan Kasiński Jerzy – inspektor ds. inwestycji UMiG

Pani Górka Leonarda – geodeta gminny

Sołtysi i przewodniczący Zarządów Osiedlowych wg załączonej listy obecności i zainteresowani mieszkańcy miasta.

Po dopełnieniu ceremonii powitalnych, **Przewodniczący Rady** stwierdził na podstawie załączonej listy obecności, że w dzisiejszych obradach uczestniczy pełny skład osobowy Rady Miejskiej. Oznacza to, iż posiedzenie jest prawomocne do podejmowania obowiązujących uchwał i wniosków.

Kontynuując swoją wypowiedź **Przewodniczący Rady** zaproponował radnym przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1. Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum i przyjęcie porządku obrad.**
- 2. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie :**
 - a/ uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2006 - druk nr 1**
 - b/ przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu eksploatacji złoża piasków „Mosty II” położonego na obszarze sołectwa Mosty – druk nr 2**
 - c/ sprzedaży w przetargu ograniczonym garażu nr 1g położonego w budynku mieszkalnym nr 1 przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach – druk nr 3a i 3b**
 - d/ sprzedaży w przetargu ograniczonym garażu nr 2g położonego w budynku mieszkalnym nr 1 przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach – druk nr 4a i 4b**
 - e/ sprzedaży w przetargu ograniczonym garażu nr 1g położonego w budynku mieszkalnym nr 2 przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach – druk nr 5a i 5b**
 - f/ sprzedaży w przetargu ograniczonym garażu nr 1g położonego w budynku mieszkalnym nr 3 przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach – druk nr 6a i 6b**
 - g/ sprzedaży w przetargu ograniczonym garażu nr 2g położonego w budynku mieszkalnym nr 3 przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach – druk nr 7a i 7b**
 - h/ wydzierżawienia Zbiornika Wodnego w Bolminie – druk nr 8a i 8b**
 - i/ wyrażenia zgody na współdziałanie Gminy Chęciny z Miastem Kielce w zakresie zapewnienia miejsc dla dzieci niepełnosprawnych w Ośrodku Wsparcia Dziennego dla Niepełnosprawnych w Kielcach – druk nr 9**
 - j/ ustalenia odpłatności za pobyt dzieci w Ośrodku Wsparcia Dziennego dla Niepełnosprawnych w Kielcach – druk nr 10**

- k/ wprowadzenia zmian do Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chęcinach - druk nr 11
- l/ wzniesienia w Chęcinach pomnika Ojca Świętego Jana Pawła II – druk nr 12
- 3. Omówienie i rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy i miasta na 2006 rok
- 4. Wnioski i zapytania radnych oraz przedstawicieli jednostek pomocniczych Gminy
- 5. Informacja Burmistrza Gminy i Miasta Chęciny o działalności międzysesyjnej
- 6. Udzielenie odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
- 7. Akceptacja treści protokołu z obrad poprzedniej Sesji Rady (z dn. 30.12.2005r.)
- 8. Zamknięcie obrad Sesji Rady Miejskiej.

W trakcie podjętej dyskusji nad przedstawionym projektem porządku obrad głos zabrali :

Radny Kostecki Krzysztof – ponieważ nie zachowano statutowego terminu - bo My jako radni mamy prawo dostać materiały 14 dni przed obradami sesji budżetowej - wnioskuję o wyłączenie punktu dot. rozpatrzenia projektu budżetu na 2006r. z obrad dzisiejszej sesji. Wprawdzie projekt budżetu w wersji opracowanej przez Burmistrza otrzymaliśmy znacznie wcześniej, ale 5 stycznia br. wysłano do Nas porządek obrad, a następnie na posiedzeniu Komisji w piątek, dano Nam załącznik który przewrócił „budżet niemal do góry nogami”. Stąd też uważam, że jest to jakby nowy budżet. Wobec powyższego stwierdzam, że moje prawa jako radnego zostały naruszone. Podkreślam raz jeszcze, że przedłożone na Komisji załączniki traktuję jako nowy budżet, a zatem nie miałem zapewnionych 14 dni na zapoznanie się z treścią tych dokumentów. Proponuję, zatem o odsunięcie debaty na temat budżetu na rok 2006 na taki termin, który zapewni upływ 14 dni od daty otrzymania dokumentów.

Radny Kaczor Paweł – informuję, iż osobiście również otrzymałem podobnie jak radny Kostecki takie same dokumenty dopiero na posiedzeniu swojej Komisji. Niemniej jednak pragnę podkreślić że podstawowy dokument tj. projekt budżetu w wersji opracowanej przez Burmistrza GiM otrzymaliśmy wszyscy znacznie wcześniej (niż 14 dni), a materiał przedstawiony bezpośrednio na posiedzeniu Komisji dotyczył tylko przedstawionych przez grupę radnych propozycji wniesienia zmian do projektu Burmistrza. Stąd też na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej wspólnie przeanalizowaliśmy przedstawione propozycje zmian, wnosząc równocześnie zaakceptowane przez całą Komisję wypracowane poprawki i wnioski. Nie rozumiem zatem co stało na przeszkodzie aby inne Komisje Rady również wniosły swoje uwagi i wnioski. W mojej ocenie nie zostały naruszone żadne terminy i sesja powinna obradować wg przedstawionego porządku obrad.

Radny Kostecki Krzysztof - być może kolegę radnego Kaczora zadawała termin w jakim przedstawiono mu znaczące poprawki do budżetu – trudno zresztą by radny negocjował ten termin, skoro kwota pieniędzy została podzielona na potrzeby tych którzy dokonywali podziału. Ale faktem jest, że termin 14 dniowy nie został dotrzymany, a prawo jest prawem i zostało złamane.

Radny Miter Henryk – potwierdzam również fakt, iż Załączniki Nr 1 i 2 określające propozycje zmian do budżetu na łączną kwotę ponad 1 mln 300 tys. zł otrzymałem dopiero na posiedzeniu swojej Komisji. Jak zatem mogłem się zapoznać z ich treścią, czy też zapytać o wyjaśnienia kierowników referatów? Uważam, iż wypracowane przez grupę radnych propozycje zmian winny być nam przekazane przynajmniej na tydzień wcześniej. Na dobrą sprawę, to nawet nie bardzo wiemy kto jest konkretnie autorem tych wniosków. Na zadane na posiedzeniu Komisji pytanie – kto konkretnie jest autorem tych poprawek, nie otrzymałem

odpowiedzi, stąd też uznałem że anonimów nie będę rozpatrywał i w ogóle nie brałem udziału w głosowaniu.

Włączając się do prowadzonej dyskusji **Przewodniczący Rady** stwierdził, iż zgłoszony wniosek dot. zmiany zaproponowanego porządku obrad zostanie za chwilę przegłosowany. Wcześniej jednak pragnę podkreślić, iż wszyscy radni projekt budżetu w wersji opracowanej i przedłożonej przez Burmistrza GiM otrzymali już pod koniec m-ca listopada ubiegłego roku (w trakcie odbywania posiedzeń Komisji Rady przed pierwszą sesją w m-cu grudniu). Komisje Rady oraz radni mają prawo wносить poprawki na Komisjach do projektu budżetu; tak też się działo od wielu już lat i tak było i teraz. Otóż grupa radnych - to są Ci, którzy akurat nie mogą znaleźć wspólnego języka w sensie swoich środowisk u pozostałych – wypracowała stosowne wnioski dot. przedłożonego projektu budżetu. Wniosek ten jest podpisany, przy czym informacja o podpisach nie była publikowana nie dla tajemnicy tylko dlatego, że na posiedzeniach poszczególnych Komisji Rady należało te wnioski uzupełniać poprzez ewentualne dodanie propozycji i wniosków zgłoszonych przez innych radnych, którzy chcieli takie złożyć i mieli siłę przebicia; a były takie przypadki, bo np. radny Pan Iwański zgłosił swoją poprawkę, która uzyskała akceptację Komisji Rewizyjnej a później również Komisji Budownictwa. Pragnę tu również podkreślić, iż w trakcie analizowania projektu budżetu na pierwszym posiedzeniu Komisji, poprawki przedstawiała również Pani Skarbnik Gminy i Miasta. Tak więc opracowany w formie zbiorczej wniosek uwzględnia zaakceptowane przez 2 Komisje Rady poprawki proponowane do wniesienia przez radnych oraz Panią Skarbnik.

Radny Kostecki Krzysztof – niezupełnie zgadzam się z wypowiedzią Przewodniczącego, ponieważ przytoczony przykład uwzględnienia wniosku radnego Iwańskiego jest jedynym przykładem, podczas gdy My dostaliśmy na posiedzeniu Komisji tzw. „gotowca” gdzie nie mogliśmy wprowadzić żadnych poprawek. Takim przykładem może być przedkładany przez Panią dyrektor M-GOK wniosek o nie zmniejszanie planowanych wydatków. Po prostu dostaliśmy załącznik, z którym nie mieliśmy w ogóle możliwości wcześniej się zapoznać. Okazuje się, że te 1.300 tys.zł zostało rozdysponowane między 8 radnych i nic więcej. Czy to jest demokracja? Stąd też mówię, że prawo zostało złamane, bo nie dotrzymany został 14 dniowy termin przekazania radnym dokumentów, bo przecież nie były to poprawki, lecz przewrócenie wręcz projektu budżetu „do góry nogami”.

Ustosunkowując się do wypowiedzi radnego Pana Krzysztofa Kosteckiego, **przewodniczący Rady** przytoczył (cytując) pełną treść § 34 pkt 4, 5 i 6 Statutu Gminy i Miasta podkreślając jednocześnie, że zgodnie z pkt 6 § 34 czy. „Rada może podjąć uchwałę o odroczeniu sesji i wyznaczeniu nowego terminu jej odbycia, po uprzednim zgłoszeniu wniosku przez radnego na początku obrad”. Ponieważ taki wniosek został zgłoszony i spełnia przytoczone warunki zarządzam przeprowadzenie głosowania jawnego nad wnioskiem o wyłączenie z porządku obrad sesji pkt dot. uchwalenia budżetu GiM na 2006r.

Burmistrz GiM Pan Witold Pobocho – myślę, iż celowym byłoby wysłuchanie przez radnych prezentowanego przez radcę prawnego stanowiska w analizowanej sprawie.

Przewodniczący Rady radny Edmund Ryłski – nie negując zasadności i potrzeby wysłuchania stanowiska radcy prawnego, chcę tylko zwrócić uwagę na fakt, iż uczestniczący w dzisiejszych obradach radca nie jest radcą zatrudnionym przez Urząd Gminy lecz zaproszonym przez Burmistrza GiM z nieznanym nam radnym przyczyn. Stąd też osobiście uznaję, że przedstawione przez Pana dr Chmielnickiego stanowisko nie może stanowić opinii wiążącej dla Rady lecz prywatna opinia Pana doktora jako prawnika.

Burmistrz GiM Pan Witold Pobocho – wyjaśnił, iż uczestniczący w dzisiejszych obradach sesji Pan dr Chmielnicki zastępuje radcę prawnego zatrudnionego przez Urząd Pana mecenas Jerzego Bronisia z Jego upoważnienia.

Pan Chmielnicki Paweł – dr nauk prawnych – sugerowałbym dla zachowania czystości całej sytuacji zachować ten termin 14-dniowy; będzie to zapewne klarowna i czysta sytuacja. Osobiście myślę, że termin do uchwalenia budżetu jest na tyle odległy, że nawet przesunięcie daty głosowania o kilka dni nie spowoduje jakiegoś zagrożenia dla procedury budżetowej, a sprawę wyjaśni. Aktualnie, bowiem nie uwzględnienie wniosku radnego nie byłoby zasadne, bo jednak nie zachowanie terminu jest przesłanką do odroczenia posiedzenia.

Przewodniczący Rady radny Edmund Ryłski – zwracając się do Pana dr Chmielnickiego zapytał : Czy ten pkt 6 § 34 upoważnia Nas jako Radę do tego by decyzję o tym czy będzie rozpatrywany w dniu dzisiejszym budżet czy też nie podjąć w głosowaniu jawnym?

Pan Chmielnicki Paweł – dr nauk prawnych - przytoczony przepis jest jednoznaczny, wniosek należy poddać pod głosowanie.

Przewodniczący Rady uznając, iż wszelkie wątpliwości zostały wyjaśnione zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego nad wnioskiem zgłoszonym przez **radnego Pana Krzysztofa Kosteckiego w brzmieniu: „Kto jest za przeniesieniem rozpatrywania projektu budżetu z obrad dzisiejszej Sesji na późniejszy termin”**. Powyższy wniosek **został odrzucony większością głosów** (na 15 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu, „za” przyjęciem wniosku głosowało 6 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu, a 8 radnych było przeciwnych).

Przewodniczący Rady potwierdzając na podstawie wyników przeprowadzonego głosowania odrzucenie wniosku dot. wprowadzenia zmian w przedstawionym porządku obrad, zarządził przeprowadzenie kolejnego głosowania jawnego, które dotyczyło „przyjęcia całości przedstawionego radnym porządku obrad dzisiejszej sesji”. **Porządek obrad został przyjęty większością głosów** (na 15 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu „za” przyjęciem porządku obrad w niezmienionym brzmieniu głosowało 10 radnych, 1 był przeciwny, a 4 wstrzymało się od głosu).

ad. 2

Kontynuując obrady przystąpiono do rozpatrywania projektów uchwał w brzmieniu oznaczonym w odpowiednich drukach, których treść otrzymali i analizowali na posiedzeniach poszczególnych Komisji wszyscy radni.

O treści wypracowanych wniosków i opinii przez poszczególne Komisje Rady w odniesieniu do konkretnego projektu uchwały każdorazowo informował radnych **Przewodniczący Rady** bezpośrednio przed przystąpieniem do rozpatrywania danego projektu uchwały.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2006 – druk nr 1

- przedstawiając wypracowane przez poszczególne Komisje wnioski i opinie w zakresie dot. analizowanego projektu uchwały, **Przewodniczący Rady** poinformował zebranych, iż **wszystkie Komisje Rady wydanie pozytywnej opinii uwarunkowały wniesieniem następujących poprawek:**

- 1. Zwiększyć wydatki o kwotę 20.532zł (stanowiącą nadwyżkę budżetową za 2005rok)**
- 2. w harmonogramie wydatków – w rozdziale III pkt 4 – zmniejszyć wydatki na stypendia o kwotę 4.000 zł**
- 3. w harmonogramie wydatków – w rozdziale V pkt 2 zmniejszyć wydatki na opłaty dla lekarzy o kwotę 968zł**

4. *w harmonogramie wydatków – w rozdziale III dodać jako kolejny pkt 7:*
 - *dofinansowanie do obozu szkoleniowo-wychowawczego z elementami profilaktyki dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z terenu Gminy i Miasta – 5.500 zł*
5. *uwzględnić dodatkowo w wydatkach:*
 - *dofinansowanie działalności profilaktycznej i edukacyjnej z zakresu narkomanii prowadzonej w Ośrodku Terapii Uzależnień przy Klasztorze w Chęcinach – 15.000 zł*
 - *doposażenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Chęcinach w sprzęt niezbędny do prowadzenia zajęć – 5.000zł*

W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji w tym temacie, Przewodniczący Rady zarządził przeprowadzenie oddzielnych głosowań jawnych, z których pierwsze dotyczyło zgłoszonych przez wszystkie Komisje Rady *poprawek w brzmieniu przedstawionym wyżej. Poprawki przyjęto w głosowaniu jawnym jednogłośnie.* Kolejno zarządzona tura głosowania jawnego dotyczyła *całości uzupełnionego o przyjęte poprawki projektu uchwały.* Uchwała ta została przyjęta jednogłośnie, a oznaczona Nr 307/XXXIII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu eksploatacji złoża piasków „Mosty II” położonego na obszarze sołectwa Mosty w gminie Chęciny – druk nr 2

- przedmiotowy projekt uchwały *uzyskał pozytywną opinię wszystkich Komisji Rady,* a w wyniku zarządzonego głosowania jawnego został **przyjęty jednogłośnie.** Uchwała ta oznaczona Nr 308/XXXIII/06 stanowi załącznik do protokołu.

Przed przystąpieniem do rozpatrywania dalszych projektów Uchwał, Przewodniczący Rady poinformował zebranych, iż kolejne 5 projektów uchwał dotyczy sprzedaży garaży w budynkach mieszkalnych przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach, przy czym na każdy garaż jest sporządzony oddzielny projekt uchwały w dwóch wariantach tj. wariant I – oznaczony jako kolejny druk „a” zakłada sprzedaż garażu w drodze przetargu ograniczonego, natomiast wariant II – oznaczony jako kolejny druk „b” – zakłada sprzedaż garażu w drodze bezprzetargowej dla dotychczasowego najemcy, mieszkańca ul. Czerwona Góra w Chęcinach.

Kontynuując swoją wypowiedź **przewodniczący Rady** poinformował, że wszystkie te projekty uchwał w obu wariantach były przedmiotem analizy wszystkich Komisji Rady Miejskiej, *które uznały za zasadne sprzedanie poszczególnych garaży w drodze bezprzetargowej dotychczasowym najemcom, pozytywnie opiniując tym samym brzmienie zawarte jako wariant II w drukach nr 3”b”, 4”b”, 5”b”, 6”b” 7”b”.*

W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji w tych tematach, Przewodniczący Rady zarządził przeprowadzenie odrębnych głosowań jawnych w wyniku których **projekt uchwały w sprawie:**

- **sprzedaży garażu nr 1g położonego w budynku mieszkalnym nr 1 przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach** – druk nr 3b – **został przyjęty jednogłośnie.** Uchwała ta oznaczona Nr 309/XXXIII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- **sprzedaży garażu nr 2g położonego w budynku mieszkalnym nr 1 przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach** – druk nr 4b – **został przyjęty jednogłośnie.** Uchwała ta oznaczona Nr 310/XXXIII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- **sprzedaży garażu nr 1g położonego w budynku mieszkalnym nr 2 przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach** – druk nr 5b – **został przyjęty jednogłośnie.** Uchwała ta oznaczona Nr 311/XXXIII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

- **sprzedaży garażu nr 1g położonego w budynku mieszkalnym nr 3 przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach** – druk nr 6b – został przyjęty jednogłośnie. Uchwała ta oznaczona Nr 312/XXXIII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- **sprzedaży garażu nr 2g położonego w budynku mieszkalnym nr 3 przy ul. Czerwona Góra w Chęcinach** – druk nr 7b – został przyjęty jednogłośnie. Uchwała ta oznaczona Nr 313/XXXIII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia Zbiornika Wodnego w Bolminie – druk nr 8a i 8b – wariant I i II

- przedstawiając wypracowane przez poszczególne Komisje opinie, Przewodniczący Rady poinformował zebranych, iż *Komisje Rady w wyniku uprzedniego zapoznania się z opiniami Rad Sołeckich wsi Korzecko i Bolmin, wysłuchaniu informacji przedstawionych przez dotychczasowego dzierżawcę oraz zapoznaniu się z treścią złożonych ofert postanowiły:*

Komisja Rewizyjna – wnioskuje o wydzierżawienie tego obiektu w drodze przetargu ograniczonego dla mieszkańców Gminy bez wyłączenia działki gminnej dla Klubu Sportowego z Bolmina, pozostałe warunki wg brzmienia w druku nr 8a

Komisja Budownictwa – wnioskuje o wydzierżawienie obiektu w drodze przetargu nieograniczonego, zgodnie z brzmieniem określonym w druku nr 8a

Komisja Planowania, Budżetu i Oświaty – wnioskuje o wydzierżawienie tego obiektu na okres 5 lat w drodze przetargu nieograniczonego bez wyłączenia działki, ustalając cenę wywoławczą na kwotę 12 tys. zł. W ocenie członków Komisji koniecznym jest umieszczenie w warunkach przetargu następujących zasad:

- *Preferencje dla mieszkańców miasta i gminy Chęciny*
- *Określenie wizji i koncepcji zagospodarowania obiektu.*

Kontynuując swoją wypowiedź Przewodniczący Rady stwierdził, iż według jego uznania tzw. „najdalej idącym wnioskiem” jest wniosek Komisji Planowania, Budżetu i Finansów. W związku z powyższym ten właśnie wniosek będzie głosowany jako pierwszy.

Radny Iwański Andrzej – informuje, iż w treści przedstawionych opinii jest pewna nieścisłość; chodzi konkretnie o wniosek Komisji Rewizyjnej, która optowała za 10-letnim okresem dzierżawy.

Radny Kostecki Krzysztof - wypracowując na posiedzeniu Komisji Planowania, Budżetu i Oświaty przedstawiony wniosek, chodziło nam o to, by w specyfikacji przetargu był uwzględniony fakt, że jeżeli zgłosi się ktoś nowy, to musi zainwestować pewną pulę pieniędzy. Wiadomym nam jest, bowiem z informacji przekazanej przez dotychczasowego dzierżawcę, że właśnie on zainwestował określoną kwotę; jeżeli więc zgłosi się ktoś, kto zaproponuje zainwestowanie poniżej stanu faktycznego tj. tego, którym aktualnie już dysponuje dotychczasowy dzierżawca, to nie ma, o czym rozmawiać.

Radna Foksa Krystyna – sprawa dalszej dzierżawy obiektu Zalewu była przedmiotem analizy dwukrotnie na posiedzeniu Rady Sołeckiej wsi Bolmin i wypracowane stanowisko znane jest wszystkim radnym. Otóż w naszej ocenie zasadnym jest przeprowadzenie przetargu ograniczonego dla mieszkańców miasto gminy Chęciny w celu wyłonienia dzierżawcy tego obiektu. Czym się Rada Sołecka kierowała wypracowując tą opinię? – otóż podstawowy argument to patriotyzm lokalny, bo wszystkie Gminy przecież w pierwszej kolejności dbają o interes samych swoich mieszkańców. Wydaje mi się osobiście, że forma przetargu jest taką najbardziej przejrzystą formą i nikt nikogo nie będzie podejrzewał o jakiegokolwiek układy przy przywileje.

Radna Stokowiec Zofia – precyzując wniosek na posiedzeniu Komisji Planowania, Budżetu i Oświaty mieliśmy na myśli to również, że być może przyjdzie inwestor z, zewnątrz który zechce zainwestować w ten obiekt duże pieniądze i zrobi nam „perelkę” z tego Zalewu. Poza

tym w moim przekonaniu nie możemy już w założeniu eliminować dotychczasowego dzierżawcy. Stąd też w naszej ocenie nie powinniśmy ograniczać udziału w przetargu tylko dla naszych mieszkańców.

Pan Piekaj Stanisław – dotychczasowy dzierżawca Zalewu w Bolminie – myślę, że głównym argumentem którym powinna kierować się Rada w powyższej sprawie to przede wszystkim dobro Gminy. A więc nie powinno się ograniczać przetargu tylko dla mieszkańców tej Gminy. Skąd, bowiem wiadomo, czy np. dzierżawca z Kielc nie będzie lepszym gospodarzem. Osobiście Zalew ten dzierżawiłem przez okres 10 lat i przez ten czas pracowałem by wypromować ten obiekt, by został umieszczony na mapach i folderach turystycznych. Aktualnie faktycznie Zalew cieszy się dużym uznaniem i frekwencją turystów, ale koniecznym jest ciągle podejmowanie takich działań, które zapewnią dalszy jego rozwój. Myślę, że nie można dopuścić do sytuacji, w której przychodzi zupełnie nowy dzierżawca, np. ze wsi Bolmin i tylko, dlatego że jest miejscowym ma większe prawa i preferencje. Wydaje mi się, że nie można ograniczać możliwości przystąpienia do przetargu osób spoza Gminy. Należałoby również zastanowić się nad zasadnością podwyższania cen dzierżawy, by w efekcie nie doszło do sytuacji, że wywindowana cena będzie nierealna do zapłacenia łącznie z należnym podatkiem do Urzędu Gminy. Przestrzegam, zatem przed podejmowaniem takich decyzji w wyniku, których może okazać się, że Gmina nie znajdzie żadnego dzierżawcy i przez okres najbliższego roku nic na tym obiekcie nie będzie się działo. Będzie to niewątpliwie zniweczenie całości tego, co ja zrobiłem przez okres 10 lat. Chcę tu ponadto powiedzieć, że osobiście nie przystąpię do przetargu, w którym zakusy ma startować Klub Sportowy z Bolmina, gdyż taki Klub ma wirtualne pieniądze i w mojej ocenie będzie to zwykła farsa.

Pan Bielecki Kazimierz – soltys wsi Lipowica – proponuję Wysokiej Radzie pewien układ a raczej pewną zmianę metodyki gospodarowania takimi obiektami jak Zalew w Bolminie. Dotyczy to również Zalewu w Lipowicy. Otóż przez tyle lat, bo już od lat osiemdziesiątych ten Zalew istnieje w zasadzie nie ma tam jakis inwestycji. Mówi się, że Góry Świętokrzyskie są traktowane przez turystów po macoszemu, – ale dlaczego? – no dlatego, że tu właśnie nie ma ciekawych atrakcji dla ludzi spoza naszego województwa. Na te Zalewy w Lipowicy i Bolminie przyjeżdżają generalnie tylko miejscowi ludzie, natomiast nie przyjeżdżają inni z zewnątrz tylko, dlatego, że nie ma ciekawych atrakcji. A dlaczego nie ma tych atrakcji? – myślę, że dlatego iż takimi metodami gospodaruje się tymi obiektami, tzn. jest 3 lata czy 5 lat dzierżawa – przecież na tak krótki okres nikt nie zainwestuje większych pieniędzy. Stąd też proponuję by Gmina weszła w spółkę z odpowiednim inwestorem i jako swój wkład wniosła te tereny, a inwestor zainwestowałby stosowne pieniądze w ten obiekt. Ale wtedy podmiotem będzie spółka a nie tylko ten inwestor. I wpływ na gospodarowanie tym terenem, na angażowanie odpowiednich środków, na prawidłowe wykorzystanie tego obiektu będzie miała Gmina jak również inwestor. Wiadomo przecież, że ktoś, kto zainwestuje swoje pieniądze będzie dbał o rozwój tego interesu. Wydaje mi się, że zarówno w stosunku do Bolmina jak i Lipowicy byłaby to znacznie lepsza metoda, bo to dzierżawienie na krótkie okresy czasu nie przynosi większych efektów. Stąd też proponuję zmianę tego systemu gospodarowania tymi obiektami.

Pan Piekaj Stanisław – dotychczasowy dzierżawca Zalewu w Bolminie – informuje, że windowanie ceny dzierżawy jest realne i do zaakceptowania, z tym że Gmina głównie referat budownictwa musi dać zezwolenia na pewne inwestycje na tym terenie. Tylko podniesienie standardu takiego Ośrodka tj. stworzenie na odpowiednim poziomie bazy noclegowej może spowodować, że za świadczone usługi turystyczne będzie można również pobierać wyższe opłaty.

Radny Iwański - proponuję, by rozważyć możliwość częściowej zmiany brzmienia treści wniosku przedstawionego przez Komisję Planowania, Budżetu i Oświaty poprzez

uwzględnienie wniosku Komisji Rewizyjnej dotyczącego wydłużenia okresu dzierżawy do 10 lat, przy zachowaniu warunków wskazanych we wniosku Komisji Planowania. Myślę, że tylko taki długoletni okres dzierżawy może w pewien sposób gwarantować przyciągnięcie inwestora zainteresowanego wniesieniem konkretnego wkładu finansowego oraz umożliwić takiemu dzierżawcy podjęcie starań o pozyskanie dofinansowania z funduszy unijnych.

Radny Baran Mieczysław - za godny rozpatrzenia osobiście uznaję przedstawiony przez sołtysa wsi Lipowica wniosek dot. sposobu zagospodarowania obiektu Zalewu w Bolminie. Niemniej jednak w dniu dzisiejszym mamy przedstawiony przez Burmistrza GiM projekt uchwały określający zupełnie odmienny sposób. Stąd też uważam, że powinniśmy zdecydować: - czy rozpatrujemy projekt Burmistrza czy też odkładamy jego rozpatrzenie na dalszy termin a zajmujemy się nowo przedstawioną propozycją.

Radna Tablica Wiesława – osobiście jestem przekonana, że przedstawiony wniosek dotyczący przyjęcia okresu dzierżawy na 10 lat jest w pełni uzasadniony. Takie rozważania były również analizowane na posiedzeniu Komisji Budownictwa, niemniej jednak w naszym przekonaniu koniecznym jest uwzględnienie jeszcze innych obwarowań w ramach, których Gmina powinna sprawować większy nadzór i pieczę nad dzierżawcą. Chodzi tu głównie o to, by nie dopuścić do sytuacji, w której dzierżawca bez praktycznie żadnych nakładów inwestycyjnych ogranicza swoją działalność na tym obiekcie tylko do zbierania opłat.

Z-ca Burmistrza Gminy i Miasta Pan Przemysław Chmiel - rzeczywiście wszystkie zgłaszane dziś uwagi dotyczące okresu dzierżawy były rozpatrywane już na posiedzeniach wszystkich Komisji. Zresztą pomysł stworzenia spółki również był analizowany, przy czym na wprowadzenie takiej możliwości potrzeba trochę czasu. Odnosząc się jednak do samego czasookresu dzierżawy pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż nic nie stoi na przeszkodzie aby każdą zawartą umowę dzierżawy rozwiązać w każdym czasie za uprzednim 3-miesięcznym wypowiedzeniem. Więc w tym konkretnym przypadku, czy to będzie na okres 5 czy 10 lat – Gmina zawsze ma możliwość zastosowania takiego rozwiązania, które nie przyniesie strat dla Gminy. Myślę, że czas, w którym już będzie wybrany dzierżawca możemy wykorzystać na ewentualne rozpatrzenie innych możliwości zagospodarowania tego obiektu.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji w tym temacie, **Przewodniczący Rady** uwzględniając przedstawiony w trakcie prowadzonej dyskusji **wniosek radnego Pana Iwańskiego dot. wydłużenia okresu dzierżawy na okres 10 lat** jak również uznany za „najdalej idący” **wniosek Komisji Planowania, Budżetu i Oświaty w brzmieniu: „ obiekt Zalewu w Bolminie wydzierżawić w drodze przetargu nieograniczonego bez wyłączania działki, ustalając cenę wywoławczą na kwotę 12 tys. zł. z uwzględnieniem następujących zasad:**

- **preferencje dla mieszkańców miasta i gminy Chęciny**
- **Określenie wizji i koncepcji zagospodarowania obiektu**

zarządził przeprowadzenie oddzielnych głosowań jawnych, z których pierwsze dotyczyło **wniosku radnego dot. wydłużenia okresu dzierżawy na okres 10 lat**. Powyższy wniosek **został przyjęty** w głosowaniu jawnym **większością głosów** (przy braku głosów sprzeciwu, i 4 głosach wstrzymującym; „za” przyjęciem wniosku głosowało 10 radnych). Kolejno zarządzona tura głosowania jawnego dotyczyła **poprawki przedstawionej przez Komisję Planowania i Oświaty** w treści przedstawionej wyżej. **Poprawka** o której mowa również **została przyjęta większością głosów** w głosowaniu jawnym (na 15 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu – „za” przyjęciem poprawki głosowało 12 radnych, głosów przeciwnych nie było, a 3 radnych wstrzymało się od głosu.)

Po uprzednim uporządkowaniu treści projektu uchwały o przyjęte w głosowaniu wnioski i poprawki **przewodniczący Rady** zarządził przeprowadzenie kolejnej tury głosowania jawnego nad pełną treścią **projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia Zalewu w Bolminie. Uchwała** o której mowa została **przyjęta większością głosów** (na 15

radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu – „za” przyjęciem poprawki głosowało 12 radnych, głosów przeciwnych nie było, a 3 radnych wstrzymało się od głosu.) **Uchwała** ta oznaczona **Nr 314/XXXIII/06** stanowi załącznik do protokołu.

W toku dalszej części posiedzenia kontynuowano rozpatrywanie kolejnych projektów uchwał.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na współdziałanie Gminy Chęciny z Miastem Kielce w zakresie zapewnienia miejsc dla dzieci niepełnosprawnych w Ośrodku Wsparcia Dziennego dla Niepełnosprawnych w Kielcach – druk nr 9

- przedmiotowy projekt uchwały *uzyskał pozytywną opinię wszystkich Komisji Rady*, a w wyniku zarządzanego głosowania jawnego został **przyjęty jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona **Nr 315/XXXIII/06** stanowi załącznik do protokołu.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia odpłatności za pobyt dzieci w Ośrodku Wsparcia Dziennego dla Niepełnosprawnych w Kielcach – druk nr 10

- projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez *wszystkie Komisje Rady*, i **przyjęty jednogłośnie w głosowaniu jawnym**. Uchwała ta oznaczona **Nr 316/XXXIII/06** stanowi załącznik do protokołu.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chęcinach - druk nr 11

- przedmiotowy projekt uchwały *uzyskał pozytywną opinię wszystkich Komisji Rady*, a w wyniku zarządzanego głosowania jawnego został **przyjęty jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona **Nr 317/XXXIII/06** stanowi załącznik do protokołu.

Projekt uchwały w sprawie wzniesienia w Chęcinach pomnika Ojca Świętego Jana Pawła II w Chęcinach – druk nr 12

- przedmiotowy projekt uchwały *uzyskał pozytywną opinię wszystkich Komisji Rady*, a w podjętej dyskusji głos zabrali:

Pani Barwinek Teresa – sołtys wsi Radkowice – osobiście uważam, że mamy na tyle innych wydatków, że ten pomnik może nie jest konieczny. Uważam, że każdy pomnik powinien mieć w swoim sercu i byłoby na pewno lepiej gdyby była zgoda i współpraca. Postawienie natomiast takiego pomnika w mojej ocenie o niczym nie świadczy, a mamy przecież na tyle innych wydatków, że te pieniądze powinny być przeznaczone, na co inne.

Pani Wojtyś Henryka – sołtys wsi Wolica – popieramy ten wniosek.

Radny Kostecki Krzysztof - jak już wspominałem na posiedzeniu swojej Komisji, analizowany aktualnie projekt uchwały ma się do Załącznika nr 1 i 2 tak jak, nie powiem co do czego. Uważam, że wystawienie pomnika za publiczne pieniądze nie jest takim minimalnym wkładem w to, co naprawdę głosił Ojciec Święty. Może gdybyśmy się tak naprawdę wsłuchali w to, co mówił Ojciec Święty to nie byłoby dziś Załącznika nr 1 czy też Załącznika nr 2. Ja uważam, że ten pomnik jeszcze w roku kampanii wyborczej można bardzo szybko postawić. Ale jednocześnie uważam, że coś wyższego, coś większego, coś co by mobilizowało do dalszej pracy to możliwość stworzenia np. Fundacji imieniem Jana Pawła II, gdzie co roku musielibyśmy się My jako Rada sprężyć i pomagać np. dzieciom biednym na wsiach, itd. To byłoby w mojej ocenie rzecz zapewne bardziej owocna. Osobiście myślę, że skoro taki pomysł powstał, to dobrze byłoby zaprosić Księdza Biskupa, Księży z naszego dekanatu i być może zrobić taką sesję uroczystą celem przedyskutowania różnych propozycji w tym zakresie. Chciałbym tu zwrócić uwagę na jeden przykład przytoczony we wspomnieniach i wypowiedziach księży i ludzi blisko związanych z Papieżem; otóż Jan Paweł II będąc jeszcze Biskupem Krakowskim za odprawienie Sakramentu Bierzmowania na jednej z krakowskich parafii otrzymał od Księdza proboszcza stosowną ofiarę pieniężną,

którą w całości natychmiast po wyjściu z Kościoła przekazał napotkanej grupie młodzieży krakowskiej. Fakt ten świadczy o tym, że dla Ojca Świętego pieniądze nie miały żadnej wartości i generalnie to jest najmniejszy wkład, jaki My chcemy tu włożyć. A może nie bierzmy z Gminy pieniędzy i zrobmy tak, że miesięczne nasze diety prześlemy na budowę tego pomnika. Takie rozwiązanie uważam za bardziej mobilizujące. Ale uważam, że fundacja byłaby rzeczą najważniejszą.

Radny Jach Waldemar – stawiam wniosek formalny o wycofanie projektu uchwały – druk nr 12, ponieważ chyba zaczyna się jakaś populistyczna rozgrywka tutaj i najmniej chyba Ojcu Świętemu chodzi tutaj o to, aby Jego pomnik podzielił tu Nas. Dlatego też stawiam wniosek daleko idący i proszę o wycofanie tego projektu uchwały z dzisiejszych obrad.

Przewodniczący Rady radny Edmund Ryłski – zanim zgłoszony wniosek poddam pod głosowanie, chciałbym powiedzieć tylko jedno: otóż mówimy, że chcemy być jednością i nie chcemy się kłócić. Przecież radny Pan Kostecki podobnie jak pozostałych 14 radnych złożył swój podpis akceptując analizowany aktualnie projekt uchwały.

Radny Kostecki Krzysztof - owszem, w piątek jako ostatniemu z radnych Pan Przewodniczący przedłożył mi do podpisu ten projekt uchwały. Nie zaprzeczam, że podpis złożyłem, przy czym już na posiedzeniu Komisji powiedziałem, że w mojej ocenie stworzenie fundacji byłoby o wiele lepszym przedsięwzięciem.

Przewodniczący Rady uznając, iż prowadzona dyskusja w pełni wyczerpała analizowaną już tematykę zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego zgłoszonego przez **radnego Pana Jacha wniosku o wycofanie analizowanego projektu uchwały w sprawie budowy pomnika Papieża Jana Pawła II w Chęcinach z obrad dzisiejszej sesji**. Powyższy wniosek **został przyjęty** w głosowaniu jawnym **większością głosów** (na 15 radnych uczestniczących w obradach, „za” przyjęciem wniosku głosowało 9 radnych, 5 było przeciwnych a 1 wstrzymał się od głosu).

Przewodniczący Rady potwierdzając na podstawie wyników przeprowadzonego głosowania przyjęcie przedstawionego wniosku, poinformował wszystkich zebranych, iż Gmina na budowę tego pomnika miała przekazać tylko kwotę 30 tys. zł, natomiast 50 tys. zł mieli przekazać sami mieszkańcy.

Następnie ogłoszona została 10 minutowa przerwa w obradach.

Pan Kolkiewicz Władysław – przewodniczący Zarządu Osiedla Chęciny – przyznając szczerze, że jestem po przeprowadzeniu głosowania mocno zdumiony zaprezentowanym przez niektórych radnych stanowiskiem odnośnie proponowanej budowy pomnika Papieża Jana Pawła II. Uważam, że ta właśnie uchwała powinna być przyjęta milcząco z pominięciem próby dominacji jednego z radnych i przedstawionych argumentów. Myślę, że powstało tu pewne niedomówienie, bo fundusze na ten pomnik nie będą pochodzić tylko od ludzi, ale w przedsięwzięcie to głównie będą zaangażowane instytucje nie tylko z terenu Gminy Chęciny, ale również z zewnątrz. Podkreślam, że uczczenie pamięci tak Wielkiego człowieka, jakim był Papież powinny godnie przyjąć i przegłosować. Niestety stało się inaczej i takim stanowiskiem radnych jestem zdumiony.

Radna Foksa Krystyna – w całej rozciągłości zgadzam się z wypowiedzią mojego przedmówcy, iż właśnie ta jedna uchwała dotycząca budowy pomnika powinna być przyjęta milcząco, bez jakiegokolwiek dyskusji i jakichkolwiek emocji. Bo tak naprawdę to chyba nie ma na tej sali człowieka, bez względu nawet na poglądy, który by nie uznał faktu, że był to Wielki Polak, powiedziałabym nawet Polak 100-lecia. Stąd też uczczenie w ten sposób Jego pamięci uznaję za w pełni uzasadnione. Wiem, że to jest na pewno za mało, że wymaga od Nas wszystkich trochę takich refleksji nad sobą, nad swoim postępowaniem, ale ten pomnik będzie zapewne pewnym naszym wspólnym symbolem. Fakt ten jest ponadto godny poparcia również, dlatego, że nie ma tu żadnych obaw, że budowa pomnika będzie finansowana ze środków Gminy; wiemy doskonale, że tą inicjatywę wspiera nie tylko społeczeństwo, ale

również różne instytucje i przedsiębiorcy. Stąd też jestem przekonana, że w trakcie analizy treści projektu uchwały i samego głosowania powstało pewne nieporozumienie. Przyznaję, iż osobiście również pogubiłam się pod wpływem emocji przy rozważaniu przedstawionego wniosku o reasumpcję głosowania wniosku i projektu uchwały w sprawie budowy pomnika Papieża w Chęcinach.

Przewodniczący Rady radny Edmund Ryłski – myślę, że faktycznie było trochę niedomówienia wynikającego z przedstawionego wniosku. Pomijając już ten fakt, pragnę poinformować zebranych, iż w dniu 2 stycznia br. odbyło się spotkanie inicjatorów, w których uczestniczyło 8 osób. Kontynuując swoją wypowiedź Przewodniczącego Rady odczytał pełną treść protokołu obrazującego wyniki odbytego spotkania (stanowi załącznik do protokołu) podkreślając przy tym, iż oddalenie projektu uchwały w sprawie budowy tego pomnika blokuje praktycznie rozpoczęcie jakichkolwiek działań, w tym przede wszystkim możliwości otwarcia rachunku bankowego, na którym mają być gromadzone darowizny na poważny cel. Informuję, że zaproponowana procedura wzniesienia tego pomnika jest najprostszą i najkrótszą, ponieważ stworzenie stowarzyszenia bądź fundacji wymaga przygotowania wielu dokumentów i rejestracji w Sądzie, co za pewne w znaczącym stopniu oddali termin realizacji. Stąd też wstępne poczynione ustalenia są takie, że rachunek bankowy będzie prowadzony i rozliczony przez Urząd Gminy i Miasta. Pomnik ma kosztować około 70-80 tys. zł z tego mieszkańcy i inni sponsorzy sfinansują kwotę 50 tys. zł, a Gmina 30 tys. zł. Pragnę ponadto poinformować, że w innych Gminach pomniki takie buduje się tylko z funduszy Gminy. Fakt ten może potwierdzić również Burmistrz G i M.

Pan Kasińskim Jerzy -kier. ref. Budownictwa – informuję, że zgodnie z obowiązującym prawem budowlanym ewentualne przystąpieniem do budowy pomnika bezwzględnie wymaga podjęcia przez Radę stosowanej uchwały.

Pan Kolkiewicz Władysław – przewod. Zarządu Osiedla Chęciny – pragnę poinformować, wszystkich tu zebranych, że sprawa budowy pomnika Papieża była konsultowana z Biskupem Kieleckim. Stwierdzenie było jednoznacznie, że jeśli uzyskamy zgodę radnych Gminy Chęciny, to Kuria Biskupia nie widzi żadnych przeszkód, a wręcz przeciwnie – popiera taką inicjatywę.

Radny Kostecki Krzysztof – odnoszę wrażenie, że komuś się tu coś pomyliło; czy ja powiedziałem, że jestem przeciwko budowie? Czy ja postawiłem wniosek o odrzucenie uchwały? Oświadczam zatem raz jeszcze, nie jestem przeciwny tej inicjatywie.

Radny Jach Waldemar – odnoszę wrażenie, że nie wszyscy a na pewno większość niezrozumiała treści przedstawionego przeze mnie wniosku. Otóż, moje intencje były jasne i czytelne; nikt tu z nas oczywiście nie jest przeciwny budowie pomnika. Natomiast nie ja rozpocząłem przecież dyskusję przy rozpatrywaniu tego projektu uchwały. Jakby to było przecież piękne, gdy i ten projekt, tak jak wiele uchwał w dniu dzisiejszym przeszedł jednogłośnie milcząco. Czego się tak nie stało? - no bo rozpoczęła się dyskusja. Moją intencją było wyłączenie z dzisiejszych obrad tego projektu, by nie podejmować dyskusji; podkreślałam wniosek dotyczył wyłączenia, a nie odrzucenia projektu uchwały, jak nieopatrznie zrozumiwała to np. jedna z Pań sołtysów. Natomiast gdybyśmy doszli do porozumienia, to nawet w dniu jutrzejszym możemy zrobić sesję nadzwyczajną na powyższy temat. Natomiast, jeśli już jest pełna zgoda, co do intencji wszystkich, to nie dyskutujemy tylko przegłosujemy. Oświadczam, że wycofuję swój wniosek, który podkreślałam nie dotyczył odrzucenia projektu tej uchwały lecz jego wycofania z dzisiejszych obrad.

Burmistrz Gminy i Miasta Pan Witold Pobocho – pragnę tylko poinformować, że z różnych obiektywnych przyczyn informację o spotkaniu grupy inicjatywnej Komitetu Budowy Pomnika otrzymałem w przeddzień tego spotkania, przyjmując zaproszenie Księdza Dziekana. Uczestnicząc w tym spotkaniu wyraziłem się bardzo jasno, że jako Burmistrz nie jestem przeciwny budowie pomnika. Natomiast odnosząc się do zgłaszanego tam zarzutu, iż

sprawa budowy pomnika powinna być rozpatrywana znacznie wcześniej, oświadczyłem publicznie w obecności zresztą Księdza Proboszcza, że lepiej czasem czy często a nawet najczęściej pewne sprawy przemyśleć, poddać analizie, by przekonać się że ten czas rzekomo stracony nie jest naprawdę czasem straconym. Nie zabierałem w trakcie dyskusji nad projektem uchwały głosu, ponieważ nie miałem od powołanego Komitetu upoważnień, by na ten temat rozmawiać gdzieś dalej. Tym się mieli inni Panowie zająć, więc ja się osobiście nie włączałem. Proszę, zatem nie przyjmować mi tego za złe. Myślę, że nie powinniśmy mieć również sami do siebie żalu, lepiej po prostu przemyśleć, bo nikt z siedzących na tej sali zapewne nie ma nawet zamiaru zrobić coś przykrego dla tak Wielkiego Polaka, wręcz odwrotnie. I takie myśli rzucone, bo Ksiądz Dziekan ten rozmyślał, czy nie włączyć całego dziekanatu – to jest temat, którym można by rzeczywiście zainteresować i powiększyć to grono. Ja proponowałem nawet, że będzie wtedy bardziej wyrazisty obraz, jeżeli zainteresujemy sprawę cały dekanat, czy też potrafię innego już dekanatu z naszej Gminy. Myślę, że nawet drobny udział w budowie mieszkańca, nie wszystkich być może będzie podkreśleniem tej idei, której przyświeca budowa tego pomnika. Faktem jest, że miasto Sandomierz buduje tylko z własnych środków pomnik Papieżowi, ale Papież osobiście tam był. Myślę, że tą sprawą należy naprawdę przedyskutować i nie obrażać się nawzajem wskazując na uczucia, bo uczucia jednoznacznie płyną w stosunku do Tego Szczególnego Człowieka. Stąd też nie odrzucałbym bezwzględnie innych proponowanych możliwości; być może fundacje są trudne, ale może stowarzyszenie czy inne formy, w ramach, których można nie przez jeden rok, lecz wiele lat pracować nad tą ideą i gromadzić środki celem podkreślenia tej osoby i jej pamięci. Proszę, zatem się nie obrażać, że nie podejmowałem dyskusji, ale nie zamierzałem mówić, bo byłem w pewnym sensie zobligowany, że tym się zajmować nie będę. W związku z tym chyba żaden z radnych nie może powiedzieć, że doradzałem czy też odradzałem – po prostu zachowałem się naturalnie. Myślę, że wnioski są tu wyraziste, że tu nikt nie chce obrażać, lecz wręcz odwrotnie – podkreślić godność tego człowieka.

Pan Chrabaszcz Stanisław – sołtys wsi Miedzianka – skoro społeczeństwo zainteresowane jest podjęta inicjatywą i gotowa wspierać finansowo to przedsięwzięcie, to niech będzie stworzony świecki Komitet Budowy, który będzie nadzorował te prace tak. By powstał pomnik z prawdziwego zdarzenia, którego wyglądu nikt z nas by się nie powstydział. Bo przecież Jan Paweł II był przywódcą nie tylko Polaków, ale przywódcą całego świata. Dlaczego zatem Chęciny mają nie mieć tej satysfakcji by społeczeństwo ufundowało także pomnik.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji Przewodniczący Rady wskazując na fakt zgłoszenia wniosku a przeprowadzenie reasumpcji głosowania nad projektem uchwały w sprawie budowy pomnika Papieża Jana Pawła II zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego.

Wcześniej jednak w przedmiotowej sprawie zabrał głos **Pan Paweł Chmielnicki – dr nauk prawnych**, który stwierdził, iż w jego ocenie zaproponowana procedura reasumpcji głosowania w tym konkretnym przypadku nie może mieć zastosowania. Chodzi tu, bowiem o fakt, iż w trakcie analizy projektu uchwały został zgłoszony a następnie przegłosowany wniosek o wyłączenie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie budowy pomnika. Stąd też nie wchodzi tu absolutnie możliwość reasumpcji głosowania, tylko należy postawić od nowa wniosek o przyjęcie tej sprawy do porządku obrad i przegłosować. Dopiero w następnej kolejności można głosować nad samym projektem tej uchwały.

Przewodniczący Rady uwzględniając przedstawione przez radcę prawnego stanowisko dot. kwestii głosowania, zarządził przeprowadzenie odrębnych głosowań jawnych, spośród których pierwsze dotyczyło **wniosku włączenia do porządku obrad dzisiejszej sesji rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie budowy pomnika Papieża Jana Pawła II brzmieniu określonym w druku nr 12. Wniosek został przyjęty jednogłośnie.**

Analogiczną wielkością głosów (jednogłośnie) **przyjęty został w kolejno zarządzanej turze głosowania projekt uchwały w sprawie budowy pomnika Jana Pawła II w Chęcinach** (druk nr 12). Uchwała ta oznaczona Nr 318/XXXIII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

ad. 3

Kolejnym dokumentem do analizy, którego przystąpiono zgodnie z przyjętym porządkiem obrad był **projekt budżetu Gminy i Miasta na 2006r.**

Przewodniczący Rady wskazując na fakt, iż wszyscy radni jak również sołtysi i przewodniczący Zarządów Osiedlowych otrzymali pełne brzmienie wypracowanych przez poszczególne Komisje wniosków i opinii do treści przedstawionego przez Burmistrza GiM projektu budżetu na 2006 rok łącznie z proponowanymi do wniesienia przez grupę radnych poprawkami uwzględniającymi również autopoprawki zgłoszone przez Panią Skarbnik GiM oraz projekt uchwały w powyżej sprawie - odstąpił za aprobatą wszystkich zebranych od odczytywania załączników Nr 1 i Nr 2 określających szczegółowo wielkość proponowanego zmniejszenia (Nr 1) i zwiększenia (Nr 2) wydatków na określone zadania, przedstawiając natomiast pełną treść pozostałych wniosków (całość stanowi załącznik do protokołu)

W podjętej dyskusji głos zabrali:

Radny Baran Mieczysław - jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zwracam uwagę na fakt, iż w treści przekazanych nam wniosków i poprawek do projektu budżetu pominięty został przyjęty jednogłośnie przez Komisję wniosek dot. „konieczności uwzględnienia w budżecie G i M na 2006 r szczegółowego podziału finansowych na poszczególne jednostki OSP wg ubiegłorocznych wskaźników”

Z-ca Burmistrza GiM Pan Przemysław Chmiel – chociaż właściwie w pracach nad prowizorium budżetowym nie mogłem uczestniczyć ponieważ pracę w Urzędzie podjąłem z dniem 1 grudnia ubiegłego roku, to uważam, że należy go przyjąć w wersji pierwotnie opracowanej. Ja nie uważam, że było to złe prowizorium, natomiast w tych zaproponowanych poprawkach nie podoba mi się kilka rzeczy. Nie będę tutaj mówił o wydatkach, bo każdy wydatek w Gminie jest uzasadniony i zresztą nie leży to w mojej kompetencji. Natomiast będę mówił o tym, co bezpośrednio mnie podlega. Otóż Gmina Chęciny jest Gminą turystyczną, a po tych cięciach, które zaproponowała grupa radnych na promocję Gminy na cały rok przeznaczają się kwota 15 tys. zł. Dla porównania powiem, że Gmina Sandomierz która dysponuje 3 – krotnie wyższym budżetem na to samo zadanie przeznaczają się kwotę 500 tys. zł. Kolejna rzecz – zobowiązuje się, tutaj Urząd do poczynania maksymalnych starań o pozyskanie środków z funduszy unijnych na realizację zadania tranzyt Tokarnia – Radkowice, podczas gdy samo przygotowanie projektu technicznego, czyli ocena wykonalności i wycena projektu dot. zadania, jakim była np. budowa dróg na Oś. Północ kosztowała 12 tys. zł, natomiast po cięciach, które proponują radni na wszystkie operacje unijne pozostawiano mi do dyspozycji 10 tys. zł. Następna rzecz to Zakład Gospodarki Komunalnej – problemy z odśnieżaniem były już w tym roku. Koszty tego odśnieżania rosną lawinowo gdyż jest to związane ze wzrostem kosztów paliw, a niestety proponuje się obniżyć wydatki na oczyszczanie miasta a zatem i na odśnieżanie o kwotę 60 tys. zł. Nie wiem, zatem czy w takiej sytuacji Zakład Gospodarki Komunalnej będzie w stanie ogłosić przetarg na odśnieżanie dróg w sezonie 2006/2007. Kolejna rzecz, dot. M-G Ośrodka Kultury. Był planowany wzrost wydatków, o 20 tys. zł związany – z planowanym odejściem na emeryturę jednej z pracownic i obowiązkiem wpłaty należnej odprawy oraz nagrody jubileuszowej 35 – lecia. No niestety z powodu cięć, które radni zaproponowali ta Pani będzie musiała pracować.

Radna Stokowiec Zofia – aktualnie co byśmy nie powiedzieli, trudno jest zrozumieć i przedstawić argumenty przemawiające za wprowadzeniem zmian określonych w załączniku

nr 1 i nr 2. Najbardziej jednak zaniepokojona jestem sprawą przedstawionej propozycji wyłączenia z planowanej realizacji zadania pn. „modernizacja ciągu ciepłowniczego w Czerwonej Górze”. Zadanie to było przecież już zaplanowane aczkolwiek nie wykonane już w roku ubiegłym. Nie chcąc, zatem zaognić tej sprawy, wnioskuję, aby to zadanie w tym roku wprowadzić do budżetu. Będzie przecież jeszcze nadwyżka budżetowa za 2005r i chciałabym, aby Państwo radni podeszli po ludzku do tego zadania. W roku ubiegłym zdecydowaliśmy przeznaczyć na to zadanie 50 tys. zł. Środki te miały pochodzić z kredytu i być przeznaczone tylko na zakup stosownych urządzeń i materiałów, bez wykonywania jakichkolwiek prac, a więc zakupione i zmagazynowane. Stąd też na wniosek dyr. Z–du Gospodarki Komunalnej zrezygnowano z tego przedsięwzięcia, ponieważ Gmina musiałaby płacić odsetki od pobranego kredytu, podczas gdy zadanie i tak nie byłoby wykonane. Przy podejmowaniu takiej decyzji kierowano się również faktem, że właśnie na to zadanie w budżecie 2005r zgodnie z harmonogramem wydatków wieloletnich w 2006r na ten sam ciepłociąg miało być przeznaczone 100 tys. zł. Takie były uchwały Rady. Niestety dziś okazuje się, że zabrane zostały wszystkie pieniądze, tj. i te, które były zabezpieczone w ubiegłym roku i z tego roku. Jak ważny jest to problem dla mieszkańców Czerwonej Góry nie muszą chyba nikogo przekonywać, bo w przypadku awarii tego wodociągu całe Osiedle pozbawione zostanie ciepła i ciepłej wody. Nie jest przecież tajemnicą, że ciepłociąg ten w każdej chwili może ulec awarii. Poza tym należy zastanowić się na wciąż rosnącym zużyciu oleju opałowego, którego wielkość wzrosła już ze 100 do 200 tys. litrów. Niestety deficyt rośnie, mieszkańcy są zbulwersowani ponoszonymi kosztami. Stąd też zwracam się do radnych by ten problem starać się jakoś załatwić. Przecież są to nasi mieszkańcy i nie można obojętnie przechodzić obok problemów, z jakim się borykają. Proszę, zatem aby w tegorocznym budżecie, kiedy będą jeszcze pieniądze to zadanie się znalazło.

Pan Stefaniak – przedstawiciel Rady Osiedlowej Czerwona Góra – sprawa ciepłociągu na Czerwonej Górze jest zapewne wielu z Państwa znana, gdyż od kilkunastu już lat mamy obiecywane przeprowadzenie modernizacji. Cudem jest niemal przetrwanie każdej zimy. Dokonałszy pomiaru utraty ciepła na skutek nieuszczelności 40 – letniego ciepłociągu, (a przecież sami doskonale wiemy, że przez 40 lat materiał został zużyty, korzeniami przerośnięty, nie ma izolacji) i okazuje się, że te straty sięgają już 40 %. A więc sumując tą utratę ciepła w ciągu półtora do dwóch lat nakład zostałby zwrócony. Tutaj przedstawiono nam, że odrzucano planowaną modernizację tego ciepłociągu z uwagi na brak przygotowania zadania – otóż nieprawdą to jest – przecież od kilkunastu lat projekt jest gotowy, część ciepłociągu, tj. prawie 1/3 została już wykonana a więc na podstawie, czego, skoro nie ma projektu?

Kolejna uwaga radnych, to nieustalone prawo własności - przecież grunt i ciepłociąg są własnością Gminy – a więc gdzie tu jest jakieś braki? Prawdą jest że mieszkańcy nasi zostali zmuszeni do zakupu udziałów w kotłowni, ale nikt nie dał nam udziału w zakupie rurociągu. Wprost przeciwnie, cały czas informowano nas, że ciepłociąg jest i pozostaje własnością Gminy. To ma odbicie we wszystkich protokołach ze spotkań z mieszkańcami. Czy My, zatem jako Czerwona Góra jesteśmy traktowani w ogóle jako członkowi tejże Gminy? Bardzo prosimy o wzięcie nas pod uwagę, tym bardziej że w roku ubiegłym obiecano nam już część nakładów. Niestety w tym roku przekreśla się wszystko i cofa decyzję. Mieszkańcy informowani byli, że ten ciąg ciepłowniczy zostanie w końcu naprawiony po 40 latach. I znowu dostajemy prezent – Gminy Czerwona Góra nie obchodzi.

Radny Gajos Rafał – wbrew rzucanym deklaracjom jakoś trudno doszukać się potwierdzenia, że potrzeby każdego środowiska zostaną uwzględnione. Okazuje się, zatem, że Ci, którzy niewiele otrzymali w roku ubiegłym, to podobnie albo w ogóle nic nie otrzymają w roku bieżącym. Stąd też osobiście odnoszę wrażenie, a nawet mam pewność bazując już na roku ubiegłym, że jedni dzielą, a drudzy niestety nie są do tego dopuszczani. Nie mówmy,

zatem przynajmniej, że jest to taki równo dzielony budżet. Pragnę tu podkreślić, że potrzeby wszystkich miejscowości w naszej Gminie są naprawdę duże i stąd apeluję już do takiej elementarnej sprawiedliwości by nadwyżkę budżetową rozdysponować tam gdzie są takie potrzeby pomijając może te środowiska które zostały uwzględnione już w pierwszej kolejności.

Burmistrz GiM Pan Witold Pobocho – chcę tylko przypomnieć, że w roku ubiegłym z tytułu działań zespolonych złożyliśmy 4 wnioski, z tego 3 zostało zrealizowane już w roku ubiegłym przy sporym odzysku pieniędzy, tzn. otrzymaniu dodatkowych pieniędzy na te działania. Wnioski te dotyczyły następujących zadań: połączenia wodociągu Czerwona Góra – Zelejowa, wodociągu Chęciny – Korzecko, burzówka na Os. Północ. Należy przy tym nadmienić, że dzięki takim właśnie zadaniom uzbrajamy również tereny. Teraz natomiast chcę Państwu zakomunikować, o czym zresztą mówił Z-ca Burmistrza na poprzedniej sesji, że tylko, dlatego że mieliśmy gotowe projekty będzie kompleksowo zrobione zadane dot. budowy dróg gminnych i oświetlenia ulicznego na Os. Północ. Z tego tytułu dostajemy dofinansowanie w wysokości prawie 1,8 mln złotych. Swojego udziału jest niewiele. W roku ubiegłym na te zadania, które wymieniłem również były spore środki które wpływają na konto Gminy jako powiększenie możliwości inwestycji. Szanowna Rado! - proszę mieć na uwadze, że w prowizorium nie dało się też wszystkiego umocować, ale myśleliśmy o tym, by można było składać wnioski, trzeba mieć gotowe projekty.

Nie da się cokolwiek, złożyć występując z wnioskiem, jeżeli nie będziemy mieć projektów gotowych. Ale te lata 2007 - 2013 wskazują wyraźnie, że możemy sięgnąć po duże środki w wielu kierunkach rozwoju tej Gminy. Na pewno na kanalizację, na pewno na rozwój turystyki i sport. I dlatego proszę mieć na uwadze te uwarunkowania. Ja jeszcze raz podkreślam, że każda z naszych miejscowości ma potrzeby i trzeba wykonać pewne odcinki dróg, oświetleń i wiele innych zadań. Ale jeżeli ten budżet zostanie przeznaczony tylko na zadania własne, na które nie można będzie wystąpić o dofinansowanie to będzie to tylko budżet z własnej kieszeni lub z kredytu. Dlatego myślę, że chyba odczuwacie tu wszyscy wyraźnie, że przecież mogliśmy jako Burmistrz Pobocho i Burmistrz Chmiel nie występować o to, aby pozyskiwać środki na Os. Północ. Nadmieniam, że nie była to forma punktacji tegoż programu, tylko dosłownie uznaniowo, żeby można z tych środków skorzystać. Tyle musieliśmy zabiegów czynić, żeby te środki zostały przyznane. Pragnę tu podkreślić że chyba każde tych obiecanych o których tutaj na tej sali mówiłem zadań i środków zostały przyznane; nawet na remont drogi Łukowa – Klin po tak długim wyczekiwaniu też otrzymaliśmy dofinansowanie. Więc mówię, że po prostu jest szansa tylko wtedy, gdy będziemy tą potrzebę dofinansowania rozumieć. Rozwój Gminy, jeżeli będzie tylko oparty na bazie własnych funduszy będzie powolny; jeżeli natomiast zyskamy jeszcze drugie 50% tzn. że dwa razy tyle można zrobić. Proszę, zatem - Wysoka Rado mieć to na uwadze.

Radny Kaczor Paweł – odnosząc się do zgłoszonego przez Komisję Rewizyjną wniosku dot. potrzeby dokonania podziału środków finansowych na poszczególne jednostki OSP wg ubiegłorocznych wskaźników pragnę wyjaśnić i poinformować zebranych, iż wniosek ten wynika z braku przedstawienia konkretnych propozycji w tym zakresie przez Zarząd M-G OSP. Nadmienić tu należy, iż wbrew wcześniejszym ustaleniom Zarząd M-G OSP na odbytym w ostatnim czasie posiedzeniu dokonał wstępnego podziału planowanych środków finansowych, lecz niestety z nieznanymi mi przyczynami wniosek do Rady nie wpłynął. Przykład drugi: - w ubiegłym roku Pan Prezes Zarządu M-g OSP powinien zabezpieczyć środki na obozy dla młodzieżowych drużyn pożarowych, czyli zwrócić się ze stosownym wnioskiem do Gminnej Komisji Przeciwdziałania Alkoholicyzmowi o zabezpieczenie w swoim budżecie takich wydatków. Niestety takich działań nie poczynił, a potem powstał problem. Sytuacja ta powtórzyła się również w roku bieżącym. O zabezpieczenie takich środków występowałem osobiście dopiero przy analizie przez Komisję Rewizyjną przedstawionego harmonogramu

wydatków Komisji d/s Przeciwdziałania Alkoholizmowi. Pragnę tu ponadto wyjaśnić, że w roku ubiegłym każda jednostka OSP dostała pieniądze na własny rachunek zgodnie z podziałem dokonany przez Zarząd M-G OSP. Natomiast w roku bieżącym były ustalenia, że na sesję budżetową Zarząd M-G OSP przedstawi propozycję takiego podziału. Niestety, wiadomym jest, że takiego podziału dokonano, ale nie wiadomym jest, dlaczego taki wniosek nie wpłynął i komu tak naprawdę na takim działaniu zależy. W roku bieżącym jest okres sprawozdawczy – wyborczy w strażach, w związku z czym można spodziewać się wielu przepychanek finansowych. Stąd też określenie konkretnych funduszy dla poszczególnych jednostek dokonane na bazie ubiegłego roku uznaję za celowe i uzasadnione.

Radny Kostecki Krzysztof – na początku swojej wypowiedzi, chciałbym zapytać – czy w tym autobusie, co jedzie 8 osób jest jakieś wolne miejsce? Słyszę potwierdzenie, że tak, jest kilka miejsc. Czyli można się dopisać do przedstawionych załączników. Kolejne pytanie kieruję do Kier. ref. budownictwa Urzędu – ile mamy w tej chwili gotowych projektów na realizację zadań?

Udzielając odpowiedzi **Kier. ref. Budownictwa Pan Jerzy Kasiński** stwierdził: że gotowe projekty są opracowane na następujące zadania: droga Podzamcze – Gaj budowa przepustu, w trakcie realizacji jest projekt na wodociąg w Dobrzączce, wodociąg Radkowice – Wola Murowana, oświetlenie dróg w kilku miejscowościach i jeszcze kilka innych.

Radny Kostecki Krzysztof – potwierdzając na podstawie udzielonej odpowiedzi posiadanie przez Gminę mnóstwa projektów, zwrócił się z kolejnym zapytaniem w brzmieniu: - kto był pomysłodawcą wniosku w brzmieniu: „wnioskuję aby po rozliczeniu wykonania budżetu za 2005 rok przeznaczyć 50% powstałej nadwyżki na zadanie pn. „budowa kanalizacji i tranzyt do miejscowości Tokarnia”. Sytuacja ta w mojej ocenie, o czym zresztą mówiłem już na posiedzeniu Komisji jest wirtualna. Stąd też chciałbym, aby ktoś mi merytorycznie wytłumaczył pewną sytuację. Otóż w roku ubiegłym w budżecie Gminy miałem 25 tys. zł przeznaczone na projekt chodnika. Podobnie jak już wspomniała radna Pani Stokowiec, będąc świadomym że środki te mają pochodzić z kredytu i wiąże się to z odsetkami, zrezygnowaliśmy z zadania, a kwota 25 tys. zł z tej puli przeszła na rok bieżący. Niestety dziś okazuje się, iż zgłoszone poprawki w całości wykluczają to zadanie, a merytorycznie uzasadnione jest takie - „po wykonaniu infrastruktury technicznej”. Oświadczam, że dokumentację techniczną kanalizacji w Tokarni przejrzałem dokładnie, a projekt chodnika dotyczy drogi powiatowej, gdzie przewiduje się tylko budowę 3 przepustów, gdzie będą łączenia, czyli chodnik nie będzie zniszczony. Więc kto uzasadniał tak merytorycznie? Proszę zatem o wyjaśnienie dlaczego pozostałe pieniądze z roku ubiegłego, w tegorocznym budżecie zostały zdjęte. Czy chodziło tu o ukaranie mieszkańców sołectwa Tokarnia? Wyrażam zgodę na karanie mnie, jako Krzysztofa Kosteckiego, ale mieszkańców – za co? Czy może, dlatego, że ja nie jadę w tym autobusie? - przepraszam, mam własny samochód. Nie rozumiem milczenia! - to może proponuję Panie Przewodniczący by milcząco przegłosować załącznik nr 1 i załącznik nr 2. Kolejne zadanie proponowane do odrzucenia przez grupę radnych dotyczy planowanego remontu drogi gminnej obok Szkoły w Tokarni, podczas gdy tam dzieci trzeba wysyłać tylko w gumiakach. To jest droga której nie da się opisać, a jej stan znają nie tylko członkowie Komisji Budownictwa ale również sam Pan Przewodniczący Rady. Tą drogę trzeba koniecznie jak najszybciej zrobić. Następne proponowane do zdjęcia zadanie dot. opracowania projektu i wykonania odwodnienia wyremontowanej drogi na Dolnej Tokarni. W tym przypadku również sytuacja przeniesienia z roku ubiegłego na rok bieżący kwoty 15 tys. zł się powtarza a uzasadnienie jest również takie samo, tzn. po wykonaniu infrastruktury kanalizacyjnej. A przecież faktem jest, że o budowie kanalizacji w Tokarni mówi się już od 10 lat i z roku na rok planowane środki finansowe są przerzucone. Był nawet czas, kiedy na to zadanie była już zgromadzona kwota 270 tys. zł, niestety środki zostały rozdysponowane, a Tokarnia w dalszym ciągu nie ma kanalizacji ani pieniędzy. Trudno jest

mi ponadto zrozumieć i racjonalnie wytłumaczyć wnioski o odrzucenie planowanego zakupu samochodu dla OSP w Tokarni. Przecież były takie ustalenia, że w każdym roku jedna jednostka będzie wyposażona w samochód. Niestety dziś okazuje się skoro samochody mają już wszystkie jednostki OSP, poza Tokarnią i Radkowicami uzgodnienia są nieważne.

Radna Foksa Krystyna – wiadomo przecież, że sytuacja finansowa naszej Gminy jest bardzo trudna i tu w pełni zgadzam się z wypowiedzią Burmistrza, że jeżeli chodzi o zadania rzeczowe jedyną szansą dla Gminy jest wspieranie się funduszami z zewnątrz. Wszyscy otrzymaliśmy przecież budżet Gminy z którego jednoznacznie wynika, że dochody własne opierają na kwotę 7 mln 326 tys zł, podczas gdy konieczne stałe wydatki których nie sposób pominąć jest naprawdę znacznie więcej. Zwróćmy uwagę tylko na kilka wskazanych stałych wydatków bieżących, np.:

- w dziale 801 tj. utrzymanie szkół – na same wydatki bieżące Gmina z własnych dochodów musi dołożyć ponad 4 mln zł
- w dziale 750 – samo utrzymanie Urzędu, Rady, promocja Gminy to kwota ponad 2 mln zł
- wszelkiego rodzaju dotacje związane z utrzymaniem M-GOK-u, biblioteki, dotacje do wody, do ścieków sięgają kolejny 1 mln zł

to czym My tu wszyscy mamy dzielić. Nie mówię tu tego po to, by wprowadzać jakiś zamęt, lecz mówię po to, żeby uświadomić sobie, jaka jest sytuacja finansowa tej Gminy. I niestety – tylko wspieranie się funduszami z zewnątrz daje szansę tej Gminie na jakąkolwiek wizję rozwoju. Wiemy, że są już gotowe opracowane projekty na konkretne zadania; dlaczego zatem Panie Burmistrzu te wnioski, te zadania na które leży dokumentacja, na które Gmina wyłożyła w końcu nie małe pieniądze nie są realizowane, tylko odkłada się w czasie, a wprowadza się nowe zadania i cały czas jest tak chaotyczna polityka prowadzona. Dotknę tu może Waszego środowiska – otóż przez 2 lata był realizowany projekt na drogę gminną Jedlnica – Bolmin. Jest to droga naprawdę w fatalnym stanie, aczkolwiek na skutek usilnych próśb i nacisków przez 2 letni okres został w końcu opracowany projekt. Gmina wyłożyła ponad 30 tys. zł, ale niestety dokumentacja leży w Urzędzie a zadanie to w dalszym ciągu nie znalazło się w budżecie. Nie rozumiem, dlaczego otwierając opracowany przez Burmistrza projekt budżetu zobaczyłam zero, choć byłam niemal pewna, że takie zadanie, na które jest pełna dokumentacja winno się w tym projekcie budżetu znaleźć. I takich przykładów jest wiele. I to nie jest tak, jak tu próbujemy przedstawiać sytuację, bo sytuacja wygląda naprawdę inaczej. Róbmy nowe projekty, ale realizujemy również te, które już są, bo Gmina, czyli My wszyscy wydaliśmy na to pieniądze. Apeluję, zatem zacznijmy mówić i myśleć rzeczowo. Nie stosujmy zasady, że zadania z pełną dokumentacją przesuwamy na odległe lata 2007-2008. Niestety tak się dzieje w większości spraw, chociaż nie mam dokładnych informacji ile spośród tych zadań na które jest opracowana dokumentacja znalazło się w projekcie budżetu który został nam przedstawiony przez Pana Burmistrza.

Burmistrz GiM Pan Witold Pobocho – Szanowna Pani radna! - Pragnę podkreślić bardzo wyraźnie, że moje wystąpienie mówi nie o chaotycznym ujmowaniu rzeczy, bo na 4 złożone wnioski, 4 jest realizowane. Więc co jest chaotyczne?

Szanowni Państwo! - im będziemy mieć więcej projektów, tym będzie łatwiej te wnioski aplikować, bo nie do każdego projektu będą możliwości akurat na ten czas pozyskiwania środków. Dlatego też wiele gmin ma projektów wiele i z tego korzysta. Zapewniam, że jest tutaj bardzo dokładne działanie, na wszystkie złożone wnioski otrzymujemy dofinansowanie.

Radny Miter Henryk – przyglądając się treści przedłożonych do projektu budżetu poprawek można stwierdzić, że jest to już budżet wyborczy. Zgłoszone poprawki odnoszą się tylko do środowiska tych 8 radnych, a z dokonanych przeliczeń wynika, że pieniądze podzielono wybiórczo nie licząc oczywiście kwot uwzględnionych w samym prowidorium. I tak np.: Siedlce otrzymują 100 tys. zł, Łukowa – 127 tys. zł, Ostrów – 193 tys. zł, Korzecko – 110 tys. zł, Bolmin – 184 tys. I są to tylko te wymienione wnioski, a zatem zapytuję – czy znacie taką

miejsowość jak Gościniec, Podpolichno, Polichno, Skiby, Charężów i inne? Dlaczego tak się dzieje? Należy tu również dodać, że same Chęciny otrzymują w roku bieżącym licząc Os. Północ ponad 4 mln zł. Są to na pewno uzasadnione potrzeby, ale nie zapominajmy i o potrzebach innych miejscowości, przecież tam też żyją ludzie, tam też nie ma oświetlenia, ani dróg. Proponuję, zatem by zrobić takie podsumowanie w rozbiciu na poszczególne sołectwa środków przeznaczonych nawet przez ostatnie 4 lata.

Pani Barwinek Teresa – sołtys wsi Radkowice – nie widzę by w przedstawionych poprawkach zakładano zmniejszenia bądź wyeliminowanie zadania pn. Opracowanie projektu chodników w Radkowicach. Mam więc nadzieję, że zadanie to będzie wykonane i już teraz wszystkim dziękuję. Chciałabym jednak zwrócić uwagę i wyjaśnić przyczyny oraz zapisane uzasadnienie przy poprawce grupy radnych wnioskującej o wyłączenie z realizacji budowy wodociągu Radkowice – Wola Murowana. Przecież na to zadanie jest już praktycznie opracowana dokumentacja. Zadanie to dotyczy naprawdę nie wielkiego brakującego odcinka wodociągu w ciągu działek budowlanych, na których mieszkańcy chcą się budować i mają zezwolenia na budowę.

Radny Kot Andrzej – pragnę odpowiedzieć Pani sołtys z Radkowic, że w prowizorium Pana Burmistrza są połączone zadania budowy chodników Radkowice i Korzecko a wysokość planowanych środków zostaje zwiększona w naszych poprawkach do 120 tys. zł. Uważam, zatem, że nie powinno być tu żadnych większych obaw. Odnosząc się natomiast do kwestii wodociągu, pragnę zwrócić uwagę, że w naszej Gminie wiele lat mieszkańcy żyją bez wody. Są to np. Mosty czy w Bolminie – Wymysłów i to nadal sprawa czeka. Dobrze że są robione projekty na to zadanie, ale przecież na dzień dzisiejszy na tym odcinku jeszcze nikt nie mieszka, a więc nie ma ludzi którzy byliby pozbawieni wody. A przecież mamy takie projekty, które leżą od 10 lat i chyba bardziej sensownym będzie, aby poczekać, bo nikt za rok nie wybuduje domu. Pieniądze te na pewno bardziej są potrzebne na budowę tranzytu w Tokarni, gdzie dokumentacja jest już opracowana od kilku dobrych lat. Uważam, więc, że jest to bardziej logiczne i sensowne niż robienie dziś wodociągu w otwartym polu, bo ktoś ma się zamiar dopiero budować.

Pan Zbroiński Jan – przewodniczący Zarządu Osiedla Sitkówka – nawiązując do wypowiedzi niektórych radnych chciałbym tylko zwrócić ich uwagę na fakt, że oprócz wymienionych już miejscowości jest również jeszcze ulica Sitkówka, Dobrzączka, Panek i Czerwona Góra. Stąd też gorąco proszę, by z serc zarówno radnych oraz Pana Burmistrza ta czarna dziura znikła. Nawiązując ponadto do wcześniejszych wypowiedzi Pana Burmistrza, wyszło to tak, że rzeczywiście coś w Gminie zrobiono w ubiegłym roku, w tym również na ul. Sitkówka – ale gdzie w całości - nie wiem, groszowe sprawy i jak zrobiono – ja wiem, a sądzę że nie zrobiono to w sposób taki w jaki powinno to być robione. To wiadomo Panu, Panie Burmistrzu i części radnych na pewno. Poza tym odnośnie takiego porządku, a nawet super porządku w działaniu, to wybaczenie Państwo, ale ja nie bardzo widzę ten porządek. Bo do tej pory osobiście nie spotkałem się by były wyznaczone jakieś priorytety i jakiś plan działania w tej Gminie.

Z-ca Burmistrza GiM Pan Przemysław Chmiel – nawiązując do wypowiedzi radnej Pani Foksa pragnę zwrócić uwagę by nie mylić dokumentacji technicznej z aplikacją o środki unijne. To są naprawdę dwie różne rzeczy; projekt techniczny służy do tworzenia aplikacji, która tak jak już wspominałem kosztuje, a niestety na rok bieżący przewiduje się w budżecie na wszystkie wnioski kwotę 10 tys. zł. Ale ja nad tym nie płaczę, bo na 2006 rok i tak nie ma już funduszy unijnych; zaczynają się w nowej transzy od roku 2007, co oznacza, że na ten rok 2007 – 2012 trzeba się przygotować. Natomiast to, czy w roku 2006 pewne drogie inwestycje, które mają nawet dokumentacje techniczną i nie były przewidziane do realizacji to właśnie się brało z tego, że nie można ich dofinansować w roku 2006, natomiast można je będzie dofinansować w roku 2007. No, jeśli My możemy wydać złotówkę i dostać dwa złote do tej

inwestycji, to, po co mamy wydawać całe trzy złote z własnej kasy. Odnosząc się natomiast do sprawy wody dla mieszkańców ulicy Dobrzączka, informuję, że nareszcie rusza budowa tamtejszego wodociągu i miejmy nadzieję, że zadanie to zostanie jak najszybciej zrealizowane; na pewno będzie to jeszcze w roku bieżącym.

Pani Wojtyś Henryka – sołtys wsi Wolica – już dwa lata temu wykonana była dokumentacja na oświetlenie uliczne na ul. Senatorskiej w Wolicy. Chciałabym, zatem zapytać, czy zadanie to będzie nareszcie w roku bieżącym zrealizowane. Kolejna sprawa, w której rokrocznie składamy wnioski dotyczy remontów dróg gminnych w naszym sołectwie. Przecież poza dwoma ulicami, wszystkie pozostałe praktycznie wymagają natychmiastowego remontu; niestety nasze wnioski i monity wciąż pozostają bez odpowiedzi. Może zasadnym byłoby, aby w każdym roku wykonać remont drogi w innej miejscowości. Być może narażę się tu sołtysce wsi Ostrów, ale okazuje się, że najwięcej remontów dróg wykonuje się bądź planuje do wykonania właśnie na terenie jej sołectwa. Taka sytuacja może naprawdę budzić wiele niezadowolenia, że w Ostrowie będą wykonywane remonty nawet dróg polnych, a w Wolicy nie można się doprosić remontu żadnej ulicy. W ostatnim czasie uzyskałam informację, że środki finansowe pozostałe z niedokończonego zresztą remontu ulicy Kolejowej, która jest ulicą gminną, w Wolicy zostały przeniesione i wykorzystane na remont odcinka drogi powiatowej w Wolicy. Taka sytuacja jest nie do zaakceptowania, przecież remont drogi powiatowej winien finansować powiat a nie Gmina i to z funduszy przeznaczonych na remont dróg gminnych. Korzystając z okazji chciałam podziękować Z-cy Burmistrza za podjętą interwencję w sprawie posypania piaskiem oblodzonych ulic w Wolicy, okazuje się, bowiem że w Wolicy posypywana jest piaskiem tylko jedna ulica, a po pozostałych ulicach naprawdę bardzo ciężko jest przejść.

Radny Iwański Andrzej – nawiązując tu do składanych przez Panią sołtys wsi Radkowie podziękowań za uwzględnienie w budżecie projektu budowy chodników, chciałbym tylko zwrócić uwagę na fakt, że sam zapis w budżecie absolutnie nie gwarantuje, że ten projekt zostanie zrobiony. Oświadczam, że nie mówię tego bezpodstawnie, lecz bazuję na konkretnych przykładach; otóż w roku ubiegłym na projekt chodników od miejscowości Tokarnia do miejscowości Łukowa w budżecie Gminy było zabezpieczone 90 tys. zł – i co się stało wbrew oczekiwaniom nas wszystkich zainteresowanych? – niestety okazało się, że zaplanowana kwota jest zbyt niska aby ten projekt realizować, a w roku bieżącym zadanie to w ogóle planuje się wykreślić. Kolejny przykład to wspomniana tu już sprawa przeniesienia środków finansowych z remontu drogi gminnej w Wolicy na remont drogi powiatowej. Przeglądając opracowany na rok bieżący projekt budżetu odnoszę wrażenie, że ktoś zapomniał albo być może krasnoludki pisały ten budżet, bo w roku bieżącym nie było już z czego w Wolicy ściągnąć, ale cieszę się, że po wielkich bojach uwzględniony został przynajmniej w poprawkach przedstawiony mój wniosek dot. konieczności budowy oświetlenia ul. Ostrowskiej i Siedleckiej w Wolicy. Stąd też potwierdzam raz jeszcze, że naprawdę zapis w budżecie tak naprawdę jeszcze niczego nie przesądza. Byłem w roku ubiegłym przekonany, że skoro kwota 90 tys. zł nie wystarcza na opracowanie dokumentacji chodników, to zadanie to ze zwiększonymi środkami będzie przewidziane do realizacji w roku bieżącym – niestety, wnioski są inne. W mojej ocenie niezrozumiałym jest w ogóle fakt, że zapisane do realizacji w budżecie zadania są nie wykonywane – dlaczego tak się dzieje i kto podejmuje takie decyzje?

Pan Czarnota Józef – sołtys wsi Przymiarki - w opracowanym projekcie budżetu przewiduje się przeznaczenie dosyć wysokich kwot na remonty dróg gminnych a nawet polnych, a ja się proszę już od 14 lat o wykonanie rowu na odcinku 300 metrów. Była przeprowadzona wizja lokalna i niestety sprawa poszła w zapomnienie podczas gdy przy najbliższych roztopach śniegu przynajmniej 3 gospodarstwa zostaną podtopione. Kolejny nasz wniosek dotyczył konieczności dobudowy 2 lamp oświetlenia ulicznego na odcinku przy

Szkole Podstawowej.

Radny Kostecki Krzysztof - co prawda zakrawa mi to na komedię, ale muszę podziękować radnemu Panu Andrzejowi Kot za wykazywaną troskę o kanalizację w Tokarni, podobnie zresztą jak dziękowałem w roku ubiegłym za chodnik. Ale czy kolega radny zagwarantuje mi, że w przyszłej kadencji też będzie radnym? No to pytam – po co te obiecywane „gruszki na wierzbie”? Panowie – ja jestem realistą i powiedziałem już Przewodniczącemu Rady – nie chcę tej kanalizacji, bo w tym roku ta kanalizacja nie ruszy. Potwierdzam raz jeszcze – nie chcę kanalizacji. Uzgodniliśmy w ostatnim czasie z Radą Sołecką wsi Tokarnia od której również otrzymałem upoważnienie, co zresztą może potwierdzić obecny tu dziś sołtys – że w przypadku gdy zorientuję się, że przystąpienie do budowy kanalizacji to zwykła mrzonka, to powinienem jako radny występować o wykonywanie innych również bardzo potrzebnych społeczeństwu Tokarni zadań. Nie – okazuje się, że przyszedł podobno do przewodniczącego Karkoszka i powiedział, że on chce kanalizację. Pytam zatem – a kto to jest Karkoszka – przecież ja jako radny mam bieżący kontakt z Radą Sołecką i wspólnie ustalamy priorytety, realizując to, co mówi mi Rada Sołecka, a nie to co nawet sam ja mówię. Oświadczam, że z Radą Sołecką dosyć często się spotykam, po to by wiele rzeczy uzgodnić i wypracować wspólne stanowisko. W wypowiedzi swojej Przewodnicząca Komisji Planowania Pani radna Foksa wskazywała nam tu wielkości ponoszonych wydatków na oświatę, Urząd itp., a ja jak zajrzałem w papiery to okazuje się, że jak było 21 radnych to mniej kosztowało niż tych aktualnie 15. Uderzmy się, zatem również we własne piersi i powiedzmy sobie że te koszty również są za wysokie. Zapewne pamiętamy wszyscy, jak była pewna sesja na której Przewodniczący Komisji podwyższyli sobie na 500 zł diety – nie było wówczas problemu. A dziś widzę, że praktycznie nie ma możliwości cokolwiek z tego Załącznika Nr 1 jakby uciąć czy przeciąć. Po prostu obiecuje się nam tu jakieś wirtualne pieniądze. Kolega Andrzej Kot mówi – w porządku jest, Tokarnia dostaje przecież na kanalizację, itd. – dostanie ? – ale co? Zabiera się tu jednocześnie z chodnika, zabiera się z innych zadań, po to, żeby sprawiedliwie można było. Nie będę chyba już więcej zabierał głosu, bo widzę że na moje pytania nie ma żadnych odpowiedzi. Zawsze tu były kontry, a dzisiaj nie ma.

Pan Nartowski Krzysztof – sołtys wsi Gościniac – w pełni osobiście popieram przedstawiony dziś wniosek radnego Pana Mitra by podsumować te ostatnie cztery lata jeśli chodzi o środki przeznaczone na poszczególne wsie. Chętnie wróciłbym nawet do czterech nawet kadencji, bo tyle istniejemy – niestety nie otrzymaliśmy jako sołectwo Gościniac nawet złotówki. Z roku na rok piszemy i składamy niemal te same wnioski. W dniu dzisiejszym pozwolę sobie publicznie przedstawić te wnioski, które jako sołtys wsi Gościniac w porozumieniu z Radą Sołecką przedstawiłem w m – cu październiku do Urzędu, cyt.

- 1) wykonanie pobocza drogi dla ruchu pieszego
- 2) wykonanie projektu przedłużenia linii elektrycznej oświetlenia drogi publicznej na odcinku Gościniac – Chęciny oraz zamontowania w/w oświetlenia
- 3) zamontowane wiaty przystankowej na pograniczu wsi Gościniac – Polichno – koszt tego zadania opiewa na kwotę 1500zł, a o realizację zwracam się już od 3 lat
- 4) rozpoczęcie prac przygotowawczych związanych z budową kanalizacji. Kanalizacja powstała już w Skibach i to bardzo dobrze. Są wstępne opracowania prognozowe dla Korzecka, Bolmina i Polichna – My, jako Gościniac zostajemy niestety na samym końcu. Przypomnę tu tylko, że 2/3 wody z której korzystamy pochodzi od Nas z Gościńca. I nie potrzeba tu chyba jakiegoś specjalisty który w mojej ocenie powinien rozpocząć kanalizację właśnie z tego miejsca skąd następuje pobór wody.
- 5) Wykonanie ławek oraz położenie dywanika asfaltowego przy pomniku lotników. Pomnik ten aktualnie jest tylko kulą u nogi. Stąd też proszę Pana Burmistrza by w ogóle zamknąć czy też zlikwidować ten pomnik. Lokalna prasa pisze – Gmina przejęła i opiekuje się tym pomnikiem, a prawda jest taka, że sam jestem zmuszony dwa razy w roku wykosić tam

trawę i posprzątać teren, bo nie mogę się doprosić żeby ktokolwiek przyjechał z Gminy czy z Zakładu. Proszę, zatem aby tym Pomnikiem ktoś naprawdę się zajmował na bieżąco. Proszę również by zwrócono uwagę na to, że w odległości 3 km od Chęciny istnieje miejscowość Gościniec

Pan Kolkiewicz Władysław – przewodniczący Zarządu Osiedlowego Chęciny – powiem szczerze, że osobiście jestem bardzo dumny, że ten budżet przewiduje tak znaczącą sumę pieniędzy na Osiedle Północ. Nareszcie zaczną się coś tam robić, a nie mówić o tzw. „Osiedlu Cudów”. Tak,

to jest Osiedle Cudów – mieszkam tam 20 lat z czego 5 lat to okres w którym na tym Osiedlu nie było wody, kanalizacji, energii elektrycznej oraz żadnej drogi dojazdowej. To był pierwszy etap Osiedla. Na drugim etapie tego Osiedla aktualnie jest już wybudowanych ponad 70 budynków mieszkalnych do których praktycznie nie można ani dojść ani dojechać. Są wybudowane domy, a ludzie się nie wprowadzają bo nie mają możliwości nawet dojścia. Stąd też mam wielką nadzieję, że zaplanowane w tym budżecie zadania na tym Osiedlu będą zrealizowane i już dziś radnym za to dziękuję.

Kolejny temat, bardzo istotny w mojej ocenie – to sprawa promocji naszej Gminy. Otóż bardzo dużo ostatnio się mówiło w woj. Świętokrzyskim na temat budowy lotniska. Mówiło się o Piekoszowie, o Morawicy – pytam dlaczego nie mówiło się o Chęcinach. Słyszę podpowiedzi, że chodziło o teren równy 350 ha powierzchni – przecież taki teren jest na terenie naszej Gminy a jego właścicielami jest 5 – 6 osób, podczas gdy w Gminie Morawica właścicielami jest 700 osób a w Piekoszowie – około 1000. Dlaczego tego argumentu nie wykorzystano? Osobiście mam tu na uwadze tereny we wsi Mosty tj. od trasy E – 7 w stronę Chojen,; cały ten pasaż między drogą do Mostów a rzeką Nidą. Nie mówmy wciąż, że są to tereny zalewowe, bo są to tylko obiecanki. Czy takie przedsięwzięcie nie byłoby wspaniałą promocją naszej Gminy? W mojej ocenie temat ten jest tematem bardzo realnym i należałoby się tą sprawą bliżej zainteresować.

Pan Zaleśny Marcin - sołtys wsi Skiby – pilnej potrzeby pomocy ze strony Gminy wymaga sprawa drogi Skiby – Gaj. Droga ta powstaje naprawdę z wielkimi trudnościami: aktualnie wykonany przez geodetów wyrys wskazuje, że droga ta w najszerszym miejscu ma 3 m szerokości. Chodzi zatem, by Urząd Gminy aktywniej włączył się w tą sprawę i dokonał wykupu części gruntu celem poszerzenia tej drogi.

Z-ca Burmistrza GiM Pan Przemysław Chmiel – odnosząc się do zgłoszonych w trakcie dyskusji wniosków i interwencji stwierdził m. in.: - okazuje się że odśnieżanie stało się problemem który w ostatnim czasie ciągle się powtarza. Stąd też chcieliśmy zaproponować spotkanie sołtysom i radnym, by wspólnie usiąść nad mapą dróg na terenie naszej Gminy i ustalić konkretnie którądy pług ma jechać. Nie byłoby później zarzutów, że pług wysyła się 3 czy 4 razy dziennie do tej samej wsi, co świadczyć może o niegospodarności Zakładu Gospodarki Komunalnej. Nie możemy jednak liczyć na to, że jeżeli spadnie śnieg, to w całej Gminie od razu wszystkie drogi zostaną odśnieżone.

O wyjaśnienie kolejnej sprawy dot. posiadania przez Gminę powierzchni równego gruntu o areale 350 ha poproszę geodetę gminnego Panią Górską. Nadmienić tu należy, iż chodzi tu o taki grunt, który będzie można utwardzić i przygotować na tyle, by można było przyjmować duże samoloty pasażerskie i transportowe. Myślę że Pani Górską wytłumaczy również dlaczego jest potrzebny plan zagospodarowania przestrzennego w Gminie z którego proponuje się zdjąć 100 tys. zł w tym projekcie budżetu i jakie ma to konsekwencje dla rozwoju zabudowy, rozbudowy i przekształceń dot. terenów w Gminie.

Pani Nartowska Bogusława – sołtys wsi Korzecko - proszę o wyjaśnienie - z czego wynika wniesiona przez Panią Skarbnik autopoprawka do przewidywanego budżetowego polegająca na zmniejszeniu planowanych uprzednio wydatków na zadanie pn. „konceptcja uzdatniania wody na ujęciu Gościniec”. Czy zmniejszona kwota zabezpieczy wykonanie tego

zadania?

Kolejna sprawa, która w mojej ocenie jest bulwersująca to proponowane zmniejszenie środków finansowych na promocję Gminy. Przecież tak dużo i głośno wszyscy zgodnie mówimy, że musimy postawić na turystykę w naszej Gminie, a okazuje się, że z tego zadania zdejmuje się prawie 50 tys. zł. Pytam, zatem – jak tą Gminę mamy promować? Nie bardzo potrafię również zrozumieć stanowiska radnych na temat wyglądu obiektu Urzędu Gminy. Przecież znowu prezentowaliśmy wspólne stanowisko, że taki obiekt jest wizytówką każdej Gminy. A niestety znowu okazuje się, że z zabezpieczonych w prowizorium wydatków na modernizację Urzędu proponuje się zdjąć 230 tys. zł tylko dlatego że nie ma projektu. Przecież żeby był projekt – muszą być pieniądze.

Pan Biernat Stanisław – wnioskował w sprawie konieczności zainteresowania się odpowiedzialnych służb Gminy faktem usytuowanego znaku wjazdu samochodów pow. 6 ton ładunku na drogę przez Dolne Podzamcze. Aktualna sytuacja jest jedną wielką farsą, znak jest ustawiony a samochody ciężarowe z piaskiem jeżdżą sobie wg własnej woli. Przecież nie można tolerować takiej sytuacji.

W trakcie prowadzonej dyskusji padało wiele różnych wypowiedzi na temat potrzeby a nawet konieczności promocji tej Gminy. Nikt jednak nie zwrócił uwagi na to, że jednym z ważnych elementów promocji jest przecież sport. Pan Burmistrz uczestniczy w podsumowaniu rocznym współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. W poprzednim roku miasto Chęciny otrzymało wyróżnienia za udział naszych dzieci w takim współzawodnictwie. Stąd też chciałbym podziękować za pomoc w uzyskiwaniu środków na organizację takich zawodów.

Pan Woźnik Cezary – sołtys wsi Bolmin – od wielu lat mówiło się i w dalszym ciągu mówi się, że sprawy wodociągu są traktowane priorytetowo i że najwyższy czas zakończyć wodociągowanie Gminy, bo nie ulega wątpliwości że jest to podstawowa sprawa jeżeli chodzi o funkcjonowanie każdego gospodarstwa domowego. Niestety mamy w tym zakresie jeszcze pewne niedociągnięcia. Na poprzedniej Sesji osobiście zwracałem się z prośbą, by w przypadku dzielenia jeszcze jakiś środków finansowych, uwzględnić opracowanie projektu na wodociąg w Wymysłowie. Sytuacja tamtejszych mieszkańców jest wręcz krytyczna, gdyż aktualnie woda nie nadaje się do spożycia. Nie ukrywam, zatem że dziś jestem nieco rozczarowany, że na zadanie to nie znalazły się żadne pieniądze.

W trakcie dyskusji padło tu wiele uwag pod adresem proponowanego do wyłączenia z realizacji zadania dot. budowy wodociągu we wsi Radkowice. Chciałbym, zatem zapytać – ile przyłączy wchodzi w zakres tego konkretnego projektu, czy są tam jakieś domy, które już nie mają wody, czy też budynki są dopiero na etapie planowanej budowy.

Ustosunkowując się do złożonego zapytania **Kier.ref. Budownictwa Pan Jerzy Kasiński** stwierdził, że wykonywany projekt dotyczy odcinka łączącego wieś Radkowice z Wolą Murowaną. Teren jest częściowo zabudowany od strony Woli Murowanej, natomiast w części sołectwa Radkowice znajduje się budynek Zakładu Energetycznego oraz wydane są już warunki zabudowy dla kilku właścicieli nieruchomości.

Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica – słuchając toczącej się dyskusji, dochodzę do wniosku, że jest to zwykłe bicie piany. Cokolwiek byśmy nie powiedzieli, to sprawa jest już załatwiona. Pomimo tego, nie mogę się powstrzymać chciałbym zapytać Burmistrza, Przewodniczącego oraz tą grupę „trzymającą władzę” - co z wnioskiem który był złożony przez sołtysów. Wprawdzie Burmistrz mi powiedział, że będzie to załatwione, ale wolę by publicznie było to powiedziane. Chodzi tu oczywiście o wniosek sołtysów co do nowego systemu wynagradzania w 2006r

Pan Przywała Edward – radny powiatu Kieleckiego – dzisiejsza sesja jest bardzo ważna i wszyscy powinniśmy się uzbroić w cierpliwość, bo choć budżetu My tutaj na tej sesji nie zbudujemy, bo budżet jest budowany długo i ciągle, jest on przedyskutowany w komisjach.

Natomiast z opiniami poszczególnych ludzi trzeba się tutaj dziś zapoznać i wysłuchać. Słuchając, zatem dziś wypowiedzi radnych oraz innych dyskutantów kojarzy mi się to jakoś z Janosikiem i Jego organizacją, tzn. jednym zabrać, a sobie wziąć, bo też jestem biedny. Osobiście jestem przekonany, że gdybyśmy po prostu dwa lata temu myśleli, co będzie jutro i pojutrze, do dziś nie dysponowaliśmy tylko budżetem 5 mln, jakim w tej chwili dysponujemy. Te 5 mln to byłoby jako środki własne, natomiast środki unijne mogłyby być 3 czy 4 razy większe. I to, że dziś usłyszeliśmy, że mamy opracowanych kilka projektów własnych, to nie powinniśmy się zachłystywać, bo to naprawdę nic. Takich projektów powinno być znacznie więcej, natomiast idąc dalej należało już opracować wnioski do Marszałka. Nie zachwycamy się również tym, że otrzymaliśmy na jedno z wielu z zadań dofinansowanie w kwocie 1,8 mln zł, bo jest to przysłowiowa kropla w morzu w porównaniu z tym, co wzięły sąsiedzkie Gminy. Ale nie jest tajemnicą, że większość Gmin składa nie kilka, ale 20 i więcej wniosków rocznie, mając wtedy niemal pewne, że z takiej wielkości na pewno choć kilka będzie uwzględnionych. Jeżeli zatem My dziś dysponowaliśmy takim wnioskami to nie ulega wątpliwości że mogliśmy liczyć naprawdę na poważne dofinansowanie. Wtedy też kolega radny Kostecki nie dyskutowałby, czy „ma się zabrać w tym autobusie”. Niemniej jednak, faktycznie jest taki układ, że tu nie można tak odpuszczać niektórym miejscowości, że, ich się w jakiś sposób dyskwalifikuje, bo za tym stoi odpowiednia grupa społeczności. Na pewno posiadane środki powinno się dzielić, ale podkreślam raz jeszcze nie byłoby dziś żadnego problemu i dyskusji gdybyśmy nie 5-cio lecz 10-cio milionowym budżetem. Wiem, że Pan Z-ca Burmistrza rozumie podejście do tematu zdobywania środków unijnych, ale trochę mnie dziś zaskoczyło stwierdzenie, że w roku 2006 nie ma środków. Otóż 2006 rok to już jest, jeżeli zatem My nie popracujemy teraz w tym roku, to My mamy stracony rok 2007 i 2008. To znaczy ma Pan pracować, i tu się zwracam do Rady, jeśli będzie mieć jakąś nadwyżkę – dajcie Mu te pieniądze; On nie tylko ma robić projekty wstępne, ale ma również obowiązek wręcz składania wniosków do Marszałka. Sądzę, znając sytuację w Urzędzie Miasta i Gminy i posiadaną wiedzę na ten temat, że z wieloma sprawami może sobie w tej materii do końca nie poradzić i konieczne będzie korzystanie z odpowiednich biur konsultingowych. To też będzie kosztowało, ale zainwestowana tam złotówka zwróci się parokrotnie, a to się będzie nam opłacało. Jestem przekonany, że właśnie Chęciny stanowiące piękne zaplecze miasta Kielc i atrakcję turystyczną będą traktowane jako priorytet przy rozpatrywaniu wniosków.

Kończąc, chciałbym zwrócić uwagę zebranych na fakt, iż w tej sali nie ma żadnych symboli religijnych. Być może wynika to z tego, że ten budynek ma swoje historyczne uwarunkowania, ale myślę, że tocząca się dziś dyskusja nad projektem uchwały w sprawie wzniesienia pomnika Papieża Jana Pawła II i osobowość Ojca Świętego jednak mimo wszystko jakby zjednoczyła tą Radę. Stąd też proponuję, by zwrócić się z prośbą do gospodarzy tego obiektu, by portret Ojca Świętego w tej sali umieścić.

Radny Kostecki Krzysztof – chcąc wyjść naprzeciw ewentualnym zarzutom, że nie podejmowałem prób działań na rzecz wskazania istniejących możliwości wprowadzenia zmian w projekcie budżetu, proponuję by Rada rozważyła następującą propozycję:

- 6) jest uwzględniona w projekcie inwestycja pn. „budowa drogi w Chęcinach od Os. Sosnówka do ul. Partyzantów”
- 7) 607.155zł – bardzo potężna inwestycja; może zatem z tej inwestycji przesunąć pieniądze. Myślę, że cięcia które były tutaj zrobione, bez żadnego problemu by Nas, tj. tą siódmką zadawały. W związku z tym zgłaszam formalny wniosek o przeniesienie środków finansowych z tego właśnie zadania na te, zadania które były zdjęte, to jest między innymi:
- 8) projekt chodników od Tokarni do Łukowej
- 9) modernizacja ciągu ciepłowniczego Czerwona Góra – 150 tys.zł
- 10) projekt techniczny chodnika na Czerwonej Górze – 20 tys. zł
- 11) remont drogi obok Szkoły w Tokarni – 50 tys. zł

Ustosunkowując się do wypowiedzi radnego, Przewodniczący Rady stwierdził, że w jego ocenie nie do przyjęcia jest procedura, by w trakcie dyskusji nad projektem budżetu i wypracowanym w tym temacie przez wszystkie Komisje Rady wniosków, opinii i poprawek dodatkowo zgłaszać a następnie rozpatrywać indywidualnie zgłoszone już w trakcie debaty wnioski pojedynczych radnych. Przecież takie wnioski radni mogli i mieli prawo zgłaszać wszelkiego rodzaju wnioski na posiedzeniu swojej Komisji. W trakcie obrad Sesji nie możemy przecież dopiero projektu budżetu, dziś winniśmy głosować wnioski Komisji.

Radny Kostecki Krzysztof – czy mam rozumieć, że nie możemy zgłaszanego przeze mnie wniosku rozpatrywać i przegłosować? To, po co ta dyskusja? Czy nie mam prawa jako radny zgłaszać wniosków?

Przewodniczący Rady radny Edmund Ryłski – ma Pan prawo składać wnioski, które będą w terminie późniejszym rozpatrywane. Dziś natomiast zadaniem Rady jest przyjęcie lub odrzucenie wniosków przedstawionych przez poszczególne Komisje Rady a następnie ostateczne przyjęcie uchwały.

Radny Jach Waldemar – skoro radny Kostecki chce złożyć formalny wniosek to proszę by dokładnie ten wniosek doprecyzować.

Radny Kostecki Krzysztof – ja czegoś tu nie rozumiem, przecież debata sesyjna jest od tego, by można było również zgłaszać wnioski formalne i je rozpatrywać. Tak chyba stanowi statut i ustawa. Okazuje się, że w tej chwili mnie jako radnemu zabiera się przysługujące prawo zgłaszania wniosków.

Przewodniczący Rady radny Edmund Ryłski – chcąc uniknąć niepotrzebnych nieporozumień na co również wskazuje V-ce przewodniczący radny Pan Waldemar Jach, proszę by radny Pan Kostecki sprecyzował treść swojego wniosku, który zostanie poddany głosowaniu.

Radny Kostecki Krzysztof – przedstawiony uprzednio wniosek formalny chciałbym następująco uzasadnić: te pieniądze, które byśmy z tego zadania przenieśli można by ewentualnie później zwrócić na to zadanie z nadwyżki budżetowej, która się pojawi po rozliczeniu budżetu za 2005. Ponadto w treści przedstawionych poprawek nie podoba się m się przyznanie 51 tys. zł na budowę hali koło Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Chęcinach. Przecież tam nie ma miejsca, podczas gdy przepiękny teren znajduje się między Oś. Północ a starym miastem i właśnie tam w mojej ocenie powinien być zrobiony projekt na kompleks sportowo – rekreacyjny. Jest tam miejsce na halę, boisko, itp. Stąd też zgłaszam kolejny wniosek formalny, by mienić nazwę i lokalizację tego zadania.

Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica - w przedstawionych do projektu budżetu poprawek jest punkt mówiący o likwidacji wydawanej przez Gminę gazetki z miesiącem marcem. W związku z tym chciałbym usłyszeć uzasadnienie tego wniosku. Nie ukrywam, iż przez te lata zarówno My wszyscy jak i społeczeństwo przywiązało się do tej gazetki, bo w jakimś tam sposób jest przekazywana informacja. Ja mam pewne zastrzeżenia, co do jakości tej Gazety, ale to inny temat. Proszę, zatem o uzasadnienie przedstawionego wniosku.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczącego Rady** stwierdził, iż zgodnie z obowiązującą procedurą aktualnie przystąpimy do głosowania nad wnioskami przedstawionymi przez poszczególne Komisje, których pełną treść otrzymali i posiadają zarówno radni jak również sołtysi. Kontynuując swoją wypowiedz **Przewodniczący Rady** wskazując na wynikającą ze Statutu procedurę głosowania, stwierdził, iż w pierwszej kolejności głosowanie jawne dotyczyć będzie **wniosku Komisji Planowania, Budżetu i Oświaty** w brzmieniu: „*odrzucić przedstawione przez grupę radnych poprawki do projektu budżetu gminy i miasta, pozytywnie opiniując projekt budżetu w wersji złożonej przez Pana Burmistrza z uwzględnieniem autopoprawek wniesionych przez Panią Skarbnik*”

W zarządzonym i przeprowadzonym głosowaniu jawnym za odrzuceniem

poprawek zgłoszonych przez grupę radnych w treści określonej w Zał. Nr 1 i Nr 2 do projektu budżetu (z wyłączeniem autopoprawek Pani Skarbnik) spośród 15 radnych (tj. pełny ustawowy skład Rady uczestniczący w obradach Sesji) uczestniczących w głosowaniu, „za” przyjęciem wniosku głosowało 6 radnych, 8 – było przeciwnych, a 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady wskazując na wyniki przeprowadzonego głosowania jawnego, stwierdził że **wniosek Komisji Planowania Budżetu i Oświaty został odrzucony większością głosów.**

W wyniku kontynuowania procedury głosowania kolejnych wniosków i poprawek oraz wniosków złożonych przez radnego Pana Krzysztofa Kosteckiego **postanowiono:**

- 1) **odrzuć większością głosów** (na 15 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu „za” przyjęciem wniosku głosowało 7 radnych, a 8 było przeciwnych, głosów wstrzymujących – nie było) wniosek radnego Pana Kosteckiego w brzmieniu:
„zmniejszyć planowane wydatki z zadania pn. „budowa drogi w Chęcinach od Os. Sosnowka do ul. Partyzantów” o kwotę zabezpieczającą realizację zadań, które są uwzględnione do wyłączenia bądź zmniejszenia wydatków w zał. Nr 1 a ewentualnie uzupełnić brakującą kwotę na tym zadaniu z nadwyżki budżetowej, która się pojawi po rozliczeniu 2005 roku.”
- 2) **przyjąć jednogłośnie wniosek radnego Pana Krzysztofa Kosteckiego** w brzmieniu:
„pozostawiając wysokość środków, zmienić nazwę i lokalizację zadania dot. budowy hali sportowej przy ZOS w Chęcinach – nowe brzmienie: budowa kompleksu rekreacyjno – sportowego w Chęcinach”.
- 3) **przyjąć większością głosów** (na 15 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu „za” przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych, głosów przeciwnych nie było, a 2 radnych wstrzymało się od głosu) **wniosek Komisji Rewizyjnej i Komisji Budownictwa w brzmieniu:**
„po rozliczeniu wykonania budżetu za 2005r przeznaczyć 50% powstałej nadwyżki przeznaczyć na zadanie pn. „budowa kanalizacji i tranzytu dla Tokarni”
- 4) analogicznym stosunkiem głosów (tj. jak w pkt. 3) **przyjąć kolejny wniosek Komisji Rewizyjnej i Komisji Budownictwa w brzmieniu:**
„po rozliczeniu wykonania budżetu za 2005 r – pozostałe 50% nadwyżki budżetowej pozostawić do dyspozycji organów gminy”
- 5) **przyjąć większość głosów** (na 15 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu „za” przyjęciem głosowania 13 radnych, głosów przeciwnych nie było, a 2 radnych wstrzymało się od głosu) **wniosek Komisji Rewizyjnej i Komisji Budownictwa w brzmieniu:**
„zobowiązać Burmistrza G i M do:
 - *budowy tranzytu sieci kanalizacyjnej od oczyszczalni ścieków w kierunku Tokarni łącznie z kanalizacją a tym sołectwie*
 - *poczynienia maksymalnych starań o pozyskanie środków z funduszy unijnych na realizację w/w zadania mając na uwadze przystąpienie do rozpoczęcia prac w roku 2007”*
- 6) **przyjąć większością głosów** (przy 3 głosach sprzeciwu i 1 głosie wstrzymującym oraz 11 głosach „za”) **wniosek Komisji Rewizyjnej w brzmieniu:**
„wprowadzić w projekcie uchwały w sprawie uchwalenia G i M na 2006r poprawkę polegającą na wykreśleniu z 17 pkt 2, który odnosi się do upoważnienia Burmistrza G i M do dokonania zmian w wydatkach na zadania inwestycyjne roczne w ramach paragrafu”
- 7) **przyjąć większością głosów** (przy 1 głosie wstrzymującym oraz 12 głosach „za”) **wniosek Komisji Rewizyjnej i Komisji Budownictwa w brzmieniu:**
„uwzględnić zadanie pn. Opracowanie planu wieloletniego na budowę kanalizacji

sanitarnej dla całej Gminy łącznie z planem realizacji tych zadań uwzględniając możliwości finansowego z funduszu Unii Europejskiej w latach 2007 – 2013”

- 8) **przyjąć większością głosów** (przy braku głosów sprzeciwu, 2 głosach wstrzymujących oraz 13 głosach „za”) **wniosek Komisji Rewizyjnej dot. uwzględnienia w budżecie G i M na 2006r podziału środków finansowych na poszczególne jednostki OSP przy zastosowaniu ubiegłorocznego wskaźnika”**
- 9) **przyjąć większością głosów** (przy 6 głosach sprzeciwu i 9 głosach „za”) **wniesienie przez grupę radnych (łącznie z autopoprawkami Pani Skarbnik) i zaakceptowane przez Komisję Rewizyjną oraz Komisję Budownictwa poprawki do projektu budżetu na 2006 dot. proponowanych zmniejszeń wydatków w brzmieniu określonym w Zał. Nr 1**
- 10) **przyjąć większością głosów** (przy 4 głosach sprzeciwu, 1 głosie wstrzymującym oraz 9 głosach „za” - radny Kostecki nie brał udziału w głosowaniu) **wniesione przez grupę radnych (łącznie z poprawkami Pani Skarbnik) i zaakceptowane przez Komisję Rewizyjną oraz Komisję Budownictwa poprawki do projektu budżetu na 2006r dot. proponowanych zwiększeń wydatków budżetowych na wskazanych zadaniach w brzmieniu określonym w Zał. Nr 1.**

Kolejno zarządzona tura głosowania jawnego **dotyczyła całości uzupełnionego o uprzednio przyjęte poprawki projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy i Miasta na 2006r. Uchwała ta została przyjęta większością głosów** (przy 6 głosach sprzeciwu i 9 głosach „za”, głosów wstrzymujących się nie było) i oznaczona Nr 319/XXXIII/06 stanowi załącznik do protokołu.

ad.4

Wnioski i zapytania radnych – głos zabrali :

Radny Kaczor Paweł – wskazując na mające w e wsi Siedlce przypadki fikcyjnego świadczenia usług w zakresie dot. odśnieżania dróg (samochód faktycznie przejeżdżał, ale z podniesionym pługiem) o czym informowany był Z-ca Burmistrza GiM Chęciny, osobiście uznaje, że przyjęty do budżetu wniosek ograniczający wysokość wydatków na powyższy cel jest uzasadniony. Zapytuję zatem – za co My jeździmy? Czy za faktyczne odśnieżanie drogi, a czy tylko za kilometry przejechane po tej drodze? Bardzo wiele uwag dotyczy również samego odśnieżania drogi, bo jeżeli już po interwencji u dyrektora Zakładu zdarzy się, że jedna droga zostanie odśnieżona, to praca tu zostanie wykonana tak, że niemożliwym jest zjechać z tej drogi na inną łączącą się z nią, bo zjazd jest zablokowany pryzmą zwałowanego śniegu. Skoro tak wygląda świadczenie usług, to ja mam głosować za zwiększeniem wydatków na powyższy cel? Przecież, jest to marnotrawienie publicznych pieniędzy.

Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowicy – wydaje mi się, że przedstawiony tu przykład Siedlec nie jest odosobniony, ponieważ osobiście również miałem interwencję mieszkańców Lipowicy oburzonych faktem jeżdżenia po drodze samochodu z podniesionym pługiem. Stąd też potwierdzam fakt, wykonania takiej pracy przez te grupy, które działają na terenie Chęciny. Proszę zatem, aby ta sytuacja uległa zmianie, ale jednocześnie proszę o informację jakie w naszej Gminie obowiązują zasady i umowy na świadczenie tych usług. Chodzi głównie o to, w jaki sposób jest kontrolowane wykonywanie prac, naliczanie opłaty.

Pan Zbroiński Jan – przewodniczący Zarządu Osiedla Sitkówka – kilkakrotnie już na tej sali słyszałem o konieczności uzdatniania wody. Zapewne wiadomym jest wszystkim, że stosunki wodne na terenie Chęciny zaczynają być zachwiane, a więc nie spodziewajmy się tego, że będziemy mieć tej wody więcej lub lepszej jakości, wręcz odwrotnie – jakość wody będzie się stale pogarszać i będzie jej coraz mniej. A koszty uzdatniania są olbrzymie, co oczywiście nie gwarantuje nam więcej wody. Wiadomym jest mi, że na terenie Gminy są studnie głębinowe i

ujęcia wodne, które posiadają bardzo duże wydajności wody, bo rzędu 200 m³/godzinę i przy tym wodę bardzo dobrej jakości. Należałoby zatem zastanowić i przeanalizować tą kwestię, bo jak się będą mieć koszty budowy i eksploatacji stacji uzdatniania, a później ewentualnego dowiercania do wykorzystania już istniejącego ujęcia wody. Naprawdę warto się temu przyjrzeć.

Radny Baran Mieczysław- osobiście mam również wiele zastrzeżeń własnych i interwencji mieszkańców w sprawie odśnieżania dróg. Szczegółowo przedstawiłem sprawę Panu Z-cy Burmistrza na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Dziś natomiast ponawiam pytanie: jak ten przetarg jest wygrany i na jakich zasadach jest płacone za odśnieżanie. Przytaczając w toku dalszej swojej wypowiedzi konkretne przypadki mające miejsce na terenie sołectwa Ostrów dot. trudności z dojechaniem karetki pogotowia do dwóch osób chorych, trudności z dowiezieniem pieczywa bądź też dojścia dzieci do szkoły, radny zwrócił uwagę na fakt, iż w wyniku podjętej u dyrektora Zakładu interwencji w dość krótkim czasie zasypane drogi zostały odśnieżone, ale chyba na wszelki wypadek samochód z pługiem przejechał również po wcześniej odśnieżonych i nie wymagających ponownego odśnieżania drogach. Trudno się dziwić takim praktykom, skoro płacimy za przejechany każdy kilometr; okazuje się, że trzeba sprawdzić, czy poprzednik odśnieżył, bo i tak jest płacone za kilometr. Kolejna trzykrotna interwencja Pani sołtys wsi Ostrów miał miejsce po upływie dwóch dni. Otóż drogi były przejezdne, ale niemożliwym wręcz było przejście po nich, dotyczyło to również drogi powiatowej. Niestety sprawa do dziś praktycznie pozostała bez echa, a zlodowaciałe nawierzchnie dróg nie zostały posypane piaskiem.

W toku dalszej części swojej wypowiedzi radny Baran Mieczysław zwrócił uwagę zebranych na fakt, iż nakłady na odśnieżanie nie zostały zmniejszone lecz zostały tylko zbliżone do poziomu roku ubiegłego. W porównaniu do budżetu roku ubiegłego o 11% są wyższe w tej chwili zatwierdzone przez Radę, podczas gdy w prowizorium zakładano wzrost nakładów o około 33%. A więc jedynie obniżono częściowo, przybliżając do poziomu roku ubiegłego przy zwiększeniu i tak tych nakładów o około 11%.

Radna Foksa Krystyna - z przyjemnością mogę oświadczyć, iż wbrew wygłaszanym przykładom i interwencjom w moim środowisku sytuacja dot. odśnieżania wygląda w miarę dobrze. A wynika to z tego, że akurat tak się stało, że zarówno drogi powiatowe jak i gminne odśnieża jedna osoba zamieszkująca w naszej wsi. Zastanawiam się zatem, czy nie można wejść z powiatem w porozumienie i przekazać sprawę odśnieżania jednej osobie?

Radny Kaczor Paweł – ale przecież takie porozumienie z powiatem jest i w naszych wsiach również ten sam usługodawca odśnieża drogi powiatowe i gminne.

Radny Jach Waldemar – zdarza się, że My swoim autorytetem gwarantujemy, swoim mieszkańcom, że Pan Burmistrz dotrzyma danego słowa. Taki zatem przykry dla mnie przypadek miał miejsce w miniony sylwester, kiedy to po osobistej rozmowie z V-ce Burmistrzem oświadczyłem interweniującym mieszkańcom wsi Łukowa, że w określonym dniu będzie droga odśnieżona; niestety nic takiego nie miało miejsca, a podczas podjętej w dniu następnym osobistej interwencji u dyrektora Zakładu usłyszałem zdziwienie i oświadczenie, że ten odcinek drogi miała odśnieżyć firma z Sobkowa ciągnikiem. Po upływie niespełna godziny od tej interwencji okazuje się, że do odśnieżania tej drogi przyjeżdża samochód z firmy Pana Bielasa. Przyznaję, że niewiele z tego rozumiem i dlatego pytam, czy jest jeszcze zawarta jakaś umowa z firmą z Sobkowa na odśnieżanie przy użyciu ciągnika? Z rozmów z mieszkańcami wynika, że faktycznie przyjeżdżał jakiś ciągnik – „widmo”, przy czym na zaśnieżonej drodze nic się nie zmieniło.

Panie Burmistrzu Chmiel ! – Pan pracuje od niedawna, ale myśmy to już dwa lata temu przerabiali i mówiliśmy do Pana dyrektora Zakładu, że koniecznością jest opracowanie na podstawie topografii każdej miejscowości przynajmniej przybliżonych długości poszczególnych odcinków dróg. Czy to jest naprawdę tak trudne zadanie?

Radny Kostecki Krzysztof – nie ulega wątpliwości, że bieżąca zima i wielkość opadów jest dość specyficzna, skoro na krajowej trasie E-7 również występowały problemy. W mojej ocenie wygląda to tak: interwencja działa, przy czym faktycznie były przypadki, że pojawiający się samochód, który miał odśnieżać nawierzchnie drogi, jeździł z podniesionym pługiem. Stąd też uważam, że powinny być wyciągane konsekwencje w stosunku do świadczącego usługę, bo uważam, że Urząd reagował w miarę szybko. Jestem przekonany, że dysponując jednym samochodem nie jest się w stanie odśnieżyć całej Gminy. U nas w Tokarni też był kataklizm, korzystając z własnego sprzętu odśnieżyłem drogę w kierunku swojego domu, a po prośbach telefonicznych mieszkańców mojej wsi również wysłałem ciągnik na inne nasze drogi. Niestety w mojej ocenie, był to kataklizm, a w takiej sytuacji powinno być tak, że sołtys bądź radny powinien mieć możliwość wynajęcia kogoś nawet ze wsi do odśnieżania i późniejszego rozliczenia.

Korzystając z okazji chciałbym poruszyć dosyć niepopularną sprawę dot. wywożenia śmieci. Nie podoba mi się, bowiem coś takiego, że mogąc negocjować cenę, z początkiem roku firma mnie obciąża cały czas wyższą ceną. Mnie się to osobiście nie podoba, bo ja 5 lat temu świadczyłem usługi po 16 zł, koszty wzrosły, a niestety dziś świadczą te same usługi po 9 zł. Uważam, że cena powinna być stała przynajmniej na kilka lat, bo przecież ja jako osoba fizyczna nie mam możliwości sprowadzać kalkulacji cenowych. Generalnie jest, zatem tak, że w ciągu dwóch lat, wywóz śmieci wzrósł o ponad 20%. Są ponadto takie sytuacje, o których mówiono na posiedzeniu Rady Sołeckiej, że ta sama firma w tej samej miejscowości bierze 5 zł, a w innej 7 zł. Czy tak powinno być? Nie wiem natomiast, jaka jest sytuacja w tym zakresie na terenie Gminy Chęciny, czy jest możliwość wyłonienia świadczenia takich usług w przetargu? Myślę, że kwota 7,50 zł za mały koszt to chyba jest za dużo.

Pan Zaleśny Krzysztof – sołtys wsi Skiby – zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie kwestii dopłat za niekorzystne warunki użytkowania oraz sprawę remontu drogi Skiby - Gałęzice.

Pan Natowski Krzysztof – sołtys wsi Gościnniec – wnioskował w sprawie konieczności podjęcia stosownych interwencji na rzecz konieczności dokarmiania dzikich zwierząt i ptaków. Całe stada kuropatw przechodzą wręcz na posesje domostw.

Radny Jach Waldemar – w moim przekonaniu konieczność zadbania o dobrą jakość ujęć wodnych na naszym terenie powinna być szczególnym priorytetem. Panie Krzyku! – proszę nie wbijać mi cierni w serce – Pan nie chce kanalizacji – ja naprawdę chcę tego tranzytu jak najszybciej, bo to ujęcie wody w Łukowej jest to perełka na skalę Gminy. Wiemy już przecież, co się stało z ujęciem wody w Tokarni i nad tym powinniśmy wszyscy ubolewać. Dlatego też, Panowie Burmistrzowie! Proszę Was, skupmy wszyscy siłę, aby ten tranzyt jak najszybciej powstał w tamtym kierunku. Bo to ujęcie może nam zapewnić na wiele, wiele lat czystą wodę dla połowy mieszkańców tej Gminy. Zwróćmy zatem na to szczególną uwagę. Korzystając z okazji chciałbym zapytać, na jakich zasadach odbywa się wyłączenie ujęcia wody?, co się aktualnie dzieje z ujęciem w Tokarni? – przecież ta woda może być użytkowana na cele przemysłowe; powinny być chyba przeprowadzone okresowe płukania; czy zatem ujęcie dla nas jest całkowicie odrzucone? – czy jest nad nim jakaś kontrola Zakładu Gospodarki Komunalnej? – czy tam się odbywają jakiegokolwiek pomiary czystości, jakości, itd.? Na przekazanie tak rzeczowej informacji tzn. co się dzieje z ujęciem wody w Tokarni oczekuję w Radzie, by móc zapoznać wszystkich radnych w czasie najbliższych posiedzeń Komisji. Chodzi głównie o to, czy jest możliwość odzyskania czy też uzdatniania w celu zapewnienia drugostronnego zasilania całego ciągu tego wodociągu.

Pan Przywała Edward – radny powiatu kieleckiego – myślę, że nie pozostanie bez echa pytanie Pana Kieleckiego w sprawie Gazety Chęcińskiej. Osobiście uważam, że byłby to wielki nietakt, bo każda Gmina chce się promować i pokazywać prowadząc w tym zakresie coraz większe działania. Natomiast u nas, ja rozumiem, że nie jest to zamknięcie wydawania Gazety lecz obniżenie funduszy. W mojej ocenie – świat nie lubi pustki – nie będzie ten redaktor pisał,

to zaraz ukazą się dzikie redakcje i będą pisać różne paszkwile, czego przykłady już wcześniej mieliśmy. Z resztą ukazują się i teraz, niektóre programy na Internecie. Są nieetyczne i nieeleganckie. Stąd też zwracam się dziś do wszystkich zebranych – jeśli ktoś spośród tu obecnych ma jakikolwiek kontakt z tym, to jeśli chce się wypowiedzieć, to ma do tego sesję czy też Gazetę Chęcińską, a nie nadużywać nieeleganckich, podłych opisów w Internecie. Osobiście uważam, że ta Gazeta powinna istnieć, a jeżeli mamy jakieś uwagi należy się spotkać i przedyskutować jakie są uwagi i jak przebrnąć tą Gazetę. Nie ulega wątpliwości, że jest to już pewna tradycja; jest pewna grupa ludzi w Chęcinach, która naprawdę czyta tą Gazetę.

Odnosząc się do wypowiedzi sołtysa wsi Skiby pragnę wyjaśnić, że jest to taka inicjatywa ze strony Piekoszowa, aby połączyć wieś Gałęzice ze wsią Skiby. Jest tam taka droga powiatowa przez las, która w naszej ocenie powinna być wyrównana kruszywem z Zakładu w Miedziance. Byłoby to jednocześnie taką drogą rowerową, gdzie w tej chwili zaczynamy dyskutować na temat, by połączyć trzy Gminy tj. Chęciny, Piekoszów, Nowiny z Kielcami taką ścieżką rowerową. Skoro wójt Piekoszowa występuje z taką inicjatywą, to myślę Panie Burmistrzu, że nie powinniśmy być tu pasywni lecz powinniśmy doprowadzić do takiego spotkania podejmując stosowne uzgodnienia i przedsięwzięcia w tym kierunku.

Radny Iwański Andrzej – wskazując na mający w ostatnim czasie miejsce przy ulicy Przedborskiej w Chęcinach pożar, w której uczestniczyła poza miejscową strażą jednostka Państwowej Straży z Kielc i wynikłe problemy uniemożliwiające skorzystanie straży z czynnego hydrantu - wnioskował, w sprawie konieczności podjęcia zdecydowanych działań na rzecz zapewnienia sprawności przynajmniej jednego hydrantu w Chęcinach, który byłby zawsze sprawny i nie zamarzał, w okresie zimowym.

Krzysztof Radny Kostecki – Panie Waldku! – czuję się wręcz zobligowany by podziękować za te starania na rzecz kanalizacji. Osobiście rozumiałbym sens tej wypowiedzi, gdyby w tym budżecie były zabezpieczone pieniądze na projekty kanalizacji w Wolicy, Łukowej, Ostrowie, itp. Zaczyna mnie to wszystko irytować, gdyż mówi się – Ty na Tokarni nie dostaniesz, bo tam będzie kanalizacja. Przypuśćmy zatem, że aplikujemy wniosek i dostaniemy pieniądze – jeżeli zatem sama Tokarnia ma kosztować 6 mln zł, czyli około 1 mln zł musimy mieć własnych środków, to okazuje się, że nawet „tymi garściami” co chapie teraz Pan radny z Ostrowa – tj. około 5 lat, bo około 150-200 tys. zł rocznie. Ja mieszkam w Tokarni 12 lat i niestety w tym okresie została tylko zrobiona droga w tym roku na Małej Tokarni i nie ma żadnej innej inwestycji na tej wsi. Nie lubię, zatem takiego „mamienia”, bo jeśli by ten ktoś zostawił jedną czy dwie inwestycje, bo są one potrzebne, np. chodniki przez wieś. Zadanie to absolutnie nie koliduje z kanalizacją. Ale świadomość mieszkańców wsi Tokarnia została ukarana, dlatego, że chyba zbyt wcześnie starano się o kanalizację.

Radny Jach Waldemar – Panie Krzyśku! – Jeżeli Pan słyścił i sparodiował moją wypowiedź to zapewniam, że naprawdę nie o to chodziło. Ja mówiłem bardzo szczerze i daleki jestem od obiecanek i żartów. A może inaczej – każdy radny, który zabiega o zrobienie kawałka drogi – bo nie ulega wątpliwości, że wszystkie zadania są potrzebne, winien mieć pełną świadomość, że jak ruszy tranzyt i kanalizacja w Tokarni, to naprawdę nic się nigdzie nie robi. Zapewne Pana radny Kostecki doskonale o tym wie i dzisiaj mimo wszystko chce Pan mamieć innych, że właśnie dzisiaj nie mam na tyle, co bym chciał, a kiedyś mi nie dadzą. Nieprawda! – jak ruszy kanalizacja w Tokarni to jestem przekonany, że radni z drugiej części naszej Gminy też zrozumieją, że naprawdę tam pójdą ogromne pieniądze i na nic już nie będzie stać tej Gminy by cokolwiek innego robić.

Radny Kostecki Krzysztof – skoro ktoś mówi prawdę, to nie można go przyłapać na kłamstwie. Skoro, zatem Panie radny Jach mówi Pan prawdę, to, dlaczego daje się radnej Pani Tablicowej pieniądze na remont dróg, skoro już jest zrobiona dokumentacja na kanalizację wsi Lipowica, Starochęciny i Przymiarki.

Pani Maciejczyk Grażyna Maciejczyk – Sekretarz Gminy i Miasta – osobiście pragnę odnieść się i wyjaśnić pewne kwestie związane z wywozem śmieci, ponieważ sprawę tą poruszał radny Kostecki nie tylko na posiedzeniu Komisji ale również w trakcie dzisiejszej Sesji. Otóż jak już zapewne wszyscy wiedzą na terenie wsi Tokarnia usługi w zakresie wywozu śmieci świadczy firma mojego męża już od 1999 roku. Od tego też czasu cena była stała i wynosiła 6 zł brutto. W ostatnim czasie poszły informacje na wsie, że będzie obowiązywać cena w wysokości 7 zł za wywóz jednego pojemnika. Aktualnie są przedstawiane każdemu z zainteresowanych nowe umowy, przy czym kto nie będzie chciał i nie wyrazi zgody na tą cenę, po prostu nie zawrze umowy. Osobiście przekażę mężowi informację, że Pan radny Kostecki nie chce podpisać umowy, bo znajdzie sobie tańszą firmę. Pragnę tu podkreślić, że firma męża nie pobiera opłat za wywóz śmieci w żadnej ze szkół. Mimo to, dyrektor Szkoły właśnie z Tokarni Pan Wojtyna też szukał sobie jeszcze tańszej firmy, choć nie płacił za wywóz śmieci nawet jednego grosza. Niestety, wrócił do nas z powrotem, bo tańszej od takiej firmy, w której nic nie płacił nie znalazł. Jest przecież wolny rynek i każdy ma prawo wyboru i każdy ma prawo zawrzeć umowę na wywóz śmieci według własnej woli.

Przewodniczący Rady Miejskiej radny Edmund Rylski – uznając za konieczne odniesienie się poruszanej w trakcie dyskusji w kwestii wydawania Gazety Chęcińskiej pragnę wyjaśnić, iż w zaproponowanych i przyjętych przez Radę projektu budżetu poprawkach jest wyraźny zapis treści, którego wynika, że aktualnie zabezpiecza się koszty wydawania Gazety przez okres 3 m-cy. Chodzi tu o taką rzecz, że jeżeli się że wybory będą na jesień, to oczywiście okres wydawania Gazety zostanie wydłużony, ale w naszej ocenie nie może być tak, że dla pewnych jednostek ta Gazeta będzie służyć do promowania swoich osobowości. Chodzi, zatem o to, aby wszyscy mieli jednakowe szanse. Spotkałem się, bowiem z opiniami i pytaniami mieszkańców, czemu ma służyć ta Gazeta, skoro w jednym wydaniu, tylko na jednej stronie tytułowej są zamieszczone trzy zdjęcia tej samej osoby. Podkreślam, zatem, że nie jesteśmy przeciwni wydawaniu tej Gazety, ale ważnym jest by wpływ na ukazujące się artykuły miał zarówno Burmistrz GiM jak również Rada.

Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowicy – nie ulega wątpliwości, że Chęciny jako miasto i gmina powinny mieć własną Gazetę. Chodzi tu o to jednak o to, iż dobrze by było, żeby rzeczywiście była to Gazetka, która informuje społeczeństwo o tym co się dzieje w Urzędzie i w Radzie. Ale nie do przyjęcia jest by Gazetka ta była pewnym instrumentem wyborczym, ponieważ w poprzedniej kampanii wyborczej dało się to odczuć. Stąd też chciałbym, aby to grono redakcyjne trzymało się tej zasady, bo to przecież nie Burmistrz czy Przewodniczący Rady jest właścicielem tej gazetki tylko właścicielem jest Gmina. A zatem dopływ informacji musi być pełny, ale gazetka absolutnie powinniśmy utrzymywać.

Radna Stokowiec Zofia – przysłuchując się przedstawionym informacjom o świadczeniu usług przez firmę Pana Maciejczyka chciałabym zapytać czy istnieje możliwość objęcia takimi usługami również mieszkańców Zelejowej. Nasi mieszkańcy mają, bowiem wiele zastrzeżeń do obecnej firmy, a zaznaczam, że płacimy znacznie drożej.

ad. 5 i 6

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń wniosków i zapytań, **Przewodniczący Rady** potwierdzając wyczerpanie tej tematyki, zwrócił się do Burmistrza Gminy i Miasta o udzielenie odpowiedzi bądź ustosunkowanie się do treści wypowiedzi radnych oraz zaproszonych gości.

Odnosząc się do treści zgłoszonych uwag, wniosków i zapytań głos zabrał **Z-ca Burmistrza GiM Pan Przemysław Chmiel**, stwierdzając m.in.:

- sprawa wywozu śmieci jest praktycznie niezależna od Urzędu Miasta i Gminy. Przecież jest wolny rynek i każdy właściciel czy użytkownik posesji ma prawo zawrzeć umowę z taką firmą, z jaką mu się podoba. Natomiast znane są nam fakty, że np. na Czerwonej Górze była

sytuacja taka, że jak Osiedlem zarządzał Z-d Gospodarki Komunalnej i miał podpisaną umowę z p. Bielasem, to cena wywozu śmieci była wyższa, niż później wynegocjowana przez Wspólnotę Osiedla cena w przetargu z tym samym świadczeniobiorcą. Oświadczam zatem, że tutaj naprawdę każdy może sobie na terenie Gminy wybrać dowolnego odbiorcę śmieci, a Gmina w te sprawy nie ingeruje.

- sprawa drogi Skiby – Gałęzie jest nam znana i w trakcie rozpatrywania. Aktualnie pracownica przebywa na urlopie, niemniej jednak w najbliższy poniedziałek zostanie ta sprawa wyjaśniona
- jak już wspomniano w trakcie dyskusji przy rozkładowym koszcie budowy kanalizacji w Tokarni na kwotę 6 mln zł chcąc aplikować wniosek musimy mieć zapewniony udział środków własnych w wysokości co najmniej 1 mln zł. Jest to obciążenie, które Gmina przy dodatkowych wydatkach inwestycyjnych jest w stanie ponieść. Ale żeby było w ogóle dofinansowanie musimy przygotować nie tylko dokumentację techniczną, ale także studium wykonalności, kosztorysy, itp. Gmina żeby stworzyć to we własnym zakresie musiałaby zatrudnić kilka osób, tj. np. kosztorysanta i innych specjalistów, co jest w tej chwili nieekonomiczne gdyż łatwiej jest Gminie zlecić to zadania na zewnątrz- tym bardziej, że współpracujemy w tym zakresie z firmą, która ma doświadczenie i której projekty w znacznej części są wybierane i wysoko oceniane przez ekspertów. Świadczy o tym również fakt, iż spośród czterech złożonych w roku ubiegłym przez naszą Gminę projektów wszystkie były przyjęte. Tu jednak pojawia się kolejny problem finansowania tych projektów gdzie niestety również w budżecie zmniejszono wysokość planowanych wydatków. Dla zobrazowania sprawy pragnę poinformować, iż przygotowanie całości projektu dla Osiedla Północ kosztowało Gminę 12.240 zł, a w tej chwili na takie zadanie mamy zabezpieczone tylko 10 tys. zł.
- jak już informowałem radnego mamy przygotowane projekty dwóch ścieżek rowerowych, dwóch dużych pętli 35 kilometrowych obejmujących głównie tereny w stronę Miedzianki i Zelejowej, ale niestety tu również koniecznym jest zabezpieczenie określonych funduszy. Przy czym w tym przypadku jeszcze bym się wstrzymał, ponieważ Regionalna Organizacja Turystyczna przygotowuje strategię rozwoju turystycznego woj. Świętokrzyskiego, która jest organizowana przez Krajową Agencję Turystyczną i wg niej będą rozdawane pieniądze unijne i ona ma normatyzować np. całą taką banalną rzecz jak wygląd znaków informacyjnych o ścieżce rowerowej, punkcie widokowym, itp. Myślę, zatem, że to należałoby bardziej włączyć w ten nurt, gdy tutaj też będą pieniądze unijne.
- zapewniam, że zwrócę uwagę Zakładowi Gospodarki Komunalnej na konieczność zabezpieczenia sprawności hydrantów by zapewnić bezpieczeństwo pożarowe w mieście i gminie.
- przyznaję, że dotychczas nie miałem osobistego wpływu na treść ostatniego numeru wydawanej Gazety Chęcińskiej. Trudno też oceniać mi czy wydanie to było upolitycznione, myślę, że są to Państwa indywidualne oceny. W moim przekonaniu, Gazeta ta winna być instrumentem, którym Gmina komunikuje się z mieszkańcami, czyli wprowadzenie np. jakiś pytań sondażowych dot. inwestycji gminnych, itp. I w tym kierunku chciałbym tę gazetę przekształcać pełniąc nadzór nad jej wydawaniem.

W toku dalszej części swojej wypowiedzi **Z-ca Burmistrza** ustosunkował się do treści składanych uwag dotyczących problemów z odsnieżaniem dróg i ulic, zapewniając przy tym, iż sprawa tą zajmie się w sposób szczególny wraz z Dyrektorem Zakładu Gospodarki Komunalnej. Odnosząc się do składanych wypowiedzi w tym temacie Z-ca Burmistrza GiM stwierdził m.in. :

- rzeczywiście, sprawa odsnieżania w ostatnim czasie budziła wiele uwag i zastrzeżeń. Myślę jednak, że kontakt między radnymi a mną był, i że podejmowane interwencje były skuteczne. Istota całości nieporozumień wynikała z tego, że zmieni się człowiek, który odsnieżał rejon

Siedlec i Ostrowa i po prostu nie znał dokładnie tego terenu. Stąd też decyzja dyrektora o oddelegowaniu pracownika Zakładu . Pragnę ponadto poinformować, iż na świadczenie usług w zakresie odśnieżania były ogłoszone 2 przetargi; pierwszy, w którym złożono tylko 1 ofertę – został unieważniony; z wielkim trudem do drugiego przetargu zgłosiło się 2 oferentów – jeden to ten który odśnieża na terenie Bolmina drogi gminne - i jesteśmy z niego bardzo zadowoleni, przy czym istnieje tu jeden problem – tzn. posiada tylko jeden samochód z pługiem ale nie posiada sprzętu do rozsypywania mieszanki piasku z solą. Stąd też podpisana umowa dotyczy tylko odśnieżania dróg gminnych. Niestety brak konkurencji sprawia, że firma „Czystopol” obsługuje drogi gminne i powiatowe. Istnieje wprawdzie możliwość zerwania umowy, ale co dalej, skoro firmy świadczące tego typu usługi mają portfele zamówień już dawno zamknięty. Ustalone w przetargu stawki zawierają kilkanaście pozycji, przy czym ta podstawowa tj. odśnieżanie z pługiem została ostatecznie wynegocjowana z 13 oferowanych zł na 11 zł za kilometr; do tego dochodzi praca ciągnika i to w zależności od tego czy to jest ciągnik ze sprzętem do posypywania czy też nie, gdzie się płaci za godzinę.

Potwierdzając fakt, iż docierało do mnie szereg uwag i interwencji, oświadczam, że w najbliższym czasie postaram się zorganizować takie spotkanie z sołtysami i radnymi z tych rejonów, które obsługuje Pan Bielas, aby proces kontroli nad tymi usługami usprawnić. Odnosząc się natomiast do poruszonej w trakcie zgłaszanych wniosków i zapytań sprawy rzekomego ciągnika „wiadomo” w Łukowej, pragnę wyjaśnić, że jest zawarta umowa zlecenia z pewną osobą z okolic Sobkowa, który posiada ciągnik z pługiem do odśnieżania. Umowa ta jednak nie będzie przedłużona ponieważ słyszymy same negatywne opinie na ten temat.

Radny Jach Waldemar – myślę, że powinien być Pan wdzięczny za tą uwagę Panie V-ce Burmistrzu, ponieważ w tradycji naszego parlamentaryzmu przyjął się gest dziękowania za udzielenie głosu.

Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica – wprawdzie uzyskałem częściową odpowiedź na zgłoszone uwagi i zapytania, ale rozumiem że sprawa będzie w toku dalszego wyjaśniania. Wracając na chwilę jeszcze do sprawy Gazet Chęcińskiej i składanych tu przez Z-cę Burmistrza wyjaśnień, rozumiem, że nie opatrnie użyte słowo nadzór nie oznacza cenzury, lecz opieki technicznej. Myślę, że dobrze byłoby, abyśmy się wspólnie zastanowili, aby ta Gazetka była niezależna od Urzędu Gminy.

Korzystając z okazji chciałbym poinformować, że w Lipowicy na kompleksie Wspólnoty Gruntowo-Leśnej została na Bobrzy wykonana kładka, z której w ramach rekreacji korzysta bardzo wiele osób w stronę Ostrowa, Morawicy poprzez Ostrów, Nidę, Zbrza, itd. Chcemy zrobić jeszcze jedną kładkę na terenie piaskowni w Lipowicy, aby połączyć się z Wolicą. Oczywiście koszty pokryje Rada Sołecka i Wspólnota Gruntowo-Leśna wsi Lipowica.

Pani Barwinek Teresa – sołtys wsi Radkowice – odnosząc się do „niesmacznej” wręcz wypowiedzi radnego Pana Jacha, pragnę tylko powiedzieć, że gdyby wszyscy mieli na tyle kultury osobistej, to Sesje nie wyglądałyby tak, jak wyglądają.

Radny Jach Waldemar – moją rolą, starego samorządowca nie było zwracanie uwagi Panu V-ce Burmistrzowi, natomiast Pan doskonale wie jako politolog, że jeśli w naszej tradycji parlamentarnej przyjęte są pewne reguły, to ja chcę tylko tą tradycję zachować, a nie tak sobie mówić w cały świat. Czy to jest złe podejście? Czy czuję się Pan, Panie V-ce Burmistrzu obrażony? Skoro uznajecie Państwo, że zamieszałem – to osobiście przepraszam, czuję się winny, jestem człowiekiem bez kultury i honoru.

Burmistrz GiM Pan Witold Pobochoa – od ostatniej Sesji upłynęło tylko 2 tygodnie, stąd też jak już wcześniej wspominałem, to co było najważniejsze z tego działania to fakt, iż spośród 4 złożonych wniosków o pozyskanie środków wszystkie cztery zostały pozytywnie rozpatrzone. Pragnę tu tylko uzupełniając dodać, że trwają aktualnie rozmowy z posiadaczami gruntów,

którymi zainteresowanie są dwie konkretne firmy. Jedna firma zainteresowana lokalizacją na naszym terenie swojego zakładu to firma „Gerwazi” produkująca nietypowe naczepy samochodowe. Nie ukrywam, że podległe mi służby geodezyjne zobligowałem do włączenia się z pomocą tym oferentom. Informuję ponadto, że odzyskaliśmy prawie 40 ha ziemi, która miała różnych właścicieli, a będzie własnością Gminy; właściwe dokumenty są już uprawomocnione. Chcę ponadto potwierdzić, że te dwa Osiedla a może trzy, które wynikają z ich własności będą budowane – chodzi tu zarówno o tereny od Obwodnicy w kierunku Zelejowej oraz za Zamkiem; myślę, że miejscowy proboszcz również wiosną ruszy z terenem pod budownictwo swojej ziemi. Oświadczam tu, zatem że jako Burmistrz nie zamierzam przeszkadzać, lecz wręcz przeciwnie – pomagać, aby budownictwo na terenie Chęcin ruszyło. To nie jest tak, że ma być teren wyznaczony, bo tam inwestora nie znajde, lecz tam gdzie ktoś będzie chciał wyznaczyć, tylko tam trzeba wspierać, gdzie ten teren jest gotowy i przez inwestora finansowany. Nie ma innej możliwości. Każda taka zabudowa będzie pomnażać dochody Gminy, bo zupełnie jest inny wymiar podatku gruntowego, inny od nieruchomości, a jeszcze zupełnie inny od zakładów. Liczymy, że Poczta Polska będzie przynosić sporo dochodów, choć byśmy nawet zwalniali w jakieś części z pewnych zobowiązań to i tak jest to przeliczone że w granicach 3,5-4 mln zł rocznie Poczta będzie wypłacać na konto Gminy. Stąd też pragnę podkreślić, że ja sprzyjam takim przedsięwzięciom chociaż o pewnych rzeczach Państwa nie informuję, bo trudno rozgłaszać, kiedy nie wszystko jest spięte do końca. Wiadomo, że i tak później Rada będzie podejmować decyzje, ale szukamy inwestorów i sprzyjamy możliwościom tworzenia zakładów na naszym terenie.

ad. 7

Przewodniczący Rady, potwierdzając fakt, iż żaden z radnych nie wniósł uwag i zastrzeżeń do treści wyłożonego do wglądu zarówno w Biurze Rady jak również w trakcie dzisiejszej Sesji – protokołu obrazującego przebieg obrad Sesji Rady Miejskiej w dniu 30 grudnia br. – zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego, w wyniku którego **protokół o którym mowa został przyjęty jednogłośnie.**

ad. 8

Przewodniczący Rady potwierdzając wyczerpanie założonego porządku obrad, podziękował wszystkim zebranych za udział w posiedzeniu i zamknął obrady Sesji Rady Miejskiej.

*Opracowała na podstawie
Zapisu na dyktafonie*

Teodozja Nowak

Przewodniczący obrad:

Edmund Rylski

